ISSN 1392-0405

KURIER Wileński

CZWARTEK, 23 MARCA 1995 R.
Nr 57 (12588)

Litwa-Polska

Spotkanie ministrów spraw zagranicznych

W Paryżu spotkali się ministrowie spraw zagranicznych Litwy i Polski: Povilas Gylys i Władysław Bartoszewski, uczestniczący tam na obradach konferencji stabilizacji w Europie. Był to kontakt roboczy, dotyczący różnych rozwiązań praktycznych w stosunkach litewsko-polskich. Litewski minister zaprosił swego polskiego kolegę do złożenia wizyty na Litwie w możliwie bliskim terminie.

Na zdjęciu: ministrowie spraw zagranicznych Povilas Gylys i Władysław Bartoszewski.

Bośnia

Nowe walki podważają nadzieje na pokój

Ponowny wybuch walk i napady na środki transportu sił ONZ zmniejszyły nadzieje na ustanowienie trwałego pokoju w Bośni. Narastają obawy w innych krajach, że w Bośni może zostać wznowiona wojna na dużą skalę.

Przedstawiciele ONZ poinformowali, że w pobliżu Tuzli na północnym wschodzie Bośni nadal toczą się walki, chociaż były one mniej intensywne niż poprzednio. Agencja AP relacjonuje, że w położonym 15 kilometrów na południe od Tuzli mieście Kaleszija i w jego pobliżu zarejestrowano we wtorek 374 wybuchy pocisków artyleryjskich. Serbowie ostrzeliwali ludność cywilną, natomiast siły muzułmańskie najprawdopodobniej zdobyły pozycje na strategicznym wzgórzu w pobliżu Tuzli.

(Dokończenie na str. 4)

Przedwyborcze kontrowersje

AWPL zmieni niektóre postulaty deklaracji wyborczej

Zdaniem prezesa Akcji Wyborczej Polaków na Litwie Jana Sienkiewicza, minister sprawiedliwości, ostrzegając AWPL, że zawarte postulaty w deklaracji wyborczej są sprzeczne z Konstytucją, został do tego przez kogoś zmuszony.

Rada AWPL, która zebrała się w stolicy we środę, omówiła ostrzeżenie ministra sprawiedliwości Jonasa Prapiestisa i postanowiła w ciągu wyznaczonego terminu — do 23 marca zmienić sprzeczne z Konstytucją postulaty deklaracji wyborczej. Chociaż, jak mówił J. Sienkiewicz, po wyborach do rad samorządów AWPL będzie próbowała wyjaśnić, czy rzeczywiście żądania J. Prapiestisa są słuszne.

"Nasuwa się wniosek, że minister sprawiedliwości został przez kogoś do tego zmuszony" — powiedział J. Sienkiewicz.

Jako sprzeczne z Konstytucją i ustawami Litwy minister sprawiedliwości wskazał dążenia AWPL do utworzenia powiatu wileńskiego z rejonów wileńskiego i solecznickiego oraz zalegalizowania trójjęzyczności.

Główna specjalistka wydziału prawa publicznego Departamentu Ustaw Ministerstwa Sprawiedliwości Aldona Bekšienė mówi, że "jeżeli AWPL nie podporządkuje się żądaniu Ministerstwa Sprawiedliwości, to zgodnie z ustawą o partiach i organizacjach politycznych jej działalność może być zawieszona nie dłużej niż na 6 miesięcy". Ministerstwo Sprawiedliwości ma prawo partię, która nie respektuje ustaw, pociągnąć do odpowiedzialności sądowej.

"Vilniję" niepokoi przyszły skład Wileńskiej Rady Miejskiej

"Akcja Wyborcza Polaków na Litwie (AWPL) pragnie ożywić cele"Jedinstwa": utworzyć obwód autonomiczny, wprowadzić wielojęzyczność, sprowokować waśnie polityczne" — powiedział we środę na konferencji prasowej w Samorządzie Wilna przewodniczący zarządu towarzystwa "Vilnija" Kazimieras Garšva.

Jego zdaniem, jako że niektóre partie nie uzyskają 4 proc. głosów wyborców, to w Wileńskiej Radzie Miejskiej zwiększy się liczba przedstawicieli AWPL. Powstaje realna groźba, że AW, której deklaracja wyborcza zawiera tezy sprzeczne z konstytucją, ustawami o języku państwowym, samorządzie terytorialnym i partiach politycznych, będzie miała większość w radzie stołecznej, twierdził K. Garšva.

Na podmiejskich trasach autobusów państwowych ubywa, prywatnych przybywa

A dojechać do Wilna coraz trudniej

W Samorządzie rejonu wileńskiego odbyła się narada z kierownictwem Wileńskiego Przedsiębiorstwa Autobusowego, na której poruszono wiele nabrzmiałych problemów, uzgodniono wspólny plan działań.

Jak wiadomo, od 1991 roku rejon zawiera umowy z przedsiębiorstwem autobusowym i pomaga mu finansowo w realizowaniu rejsów podmiejskich na swym terytorium. Ostatnio z braku środków, zarówno w samorządzie jak też przedsiębiorstwie, zlikwidowano wiele rejsów, co wywołało niezadowolenie mieszkańców Wileńszczyzny.

— Zdarzają się sytuacje, które wymagają takich cięć — powiedział inżynier działu przewozów Wileńskiej Zajezdni Autobusowej Vytautas Markauskas. — Autobusowy są stare, brakuje części zamiennych do nich, a drogi stają się coraz bardziej wyboiste. Nie mamy pieniędzy ani na kupno nowych autokarów, ani na remont starych. Robimy więc cięcia, ale w ten sposób, by były jak najmniej bolesne — zdejmujemy autobusy z linii, gdzie jest kilka innych rejsów, w miejscowościach, przez które przejeżdżają autokary międzymiastowe. Zdjęliśmy np. rejs do Szumska przez Rukojnie o godz. 19.50, ale na trasie kursują przecież trzy inne autobusy. Podobnie było z rejsem do Podbrodzia o 19.15. Na linii Wilno-Pikieliszki-Niemenczyn wycofaliśmy wozy zajezdni, ale wprowadziliśmy prywatne autokary jednej z licznych firm.

— Prywatna inicjatywa toruje sobie drogę również w transporcie. Ile na dziś i jakie trasy obsługują prywaciarze?

— Do Mejszagoły przez Pikieliszki, do Podbrodzia przez Niemenczyn, do Czarnego Boru, Wojdat, Visaginasu przez Niemenczyn, wspomniany rejs Wilno-Pikieliszki-Niemenczyn. Ogółem mamy 6 rejsów obsługiwanych przez prywaciarzy.

— Czy są jakieś problemy z prywaciarzami?

— Owszem. Spółki prywatne dysponują 1-2 autobusami nienajlepszej "kondycji", które często się psują, a części zamiennych brakuje. W dodatku te stare wozy zżerają dużo benzyny. Wymagamy, aby prywatna inicjatywa uzgadniała z nami swe plany.

— Może w czasach przechodzenia na tory rynkowe nie musieliby tego robić?

— Czasy mamy nie tylko rynkowe, ale i trudne. Dla dobra ludności musimy koordynować działalność różnych czynników, w tym również prywaciarzy. Musimy uzgadniać rozkłady jazdy, aby na przeładowanych liniach nie jeździli tylko prywaciarze, a na tych gorszych — tylko autobusy naszego przedsiębiorstwa. My też musimy z czegoś żyć. Taki prywaciarz "wjeżdża" na "oficjalną" linię, a my z tego powodu mamy straty i nieraz musimy wręcz likwidować nierentowne kursy. W dodatku stało się nagminne zjawisko niewydawania przez konduktorów biletów, zabierania ich od pasażerów przed wyjściem z autobusu, aby móc wykorzystać je kilka razy. To mocno uderza po naszym budżecie, a przecież na razie my obsługujemy większość tras podmiejskich.

— Ale z drugiej strony, jaki sens prywatnemu przedsiębiorstwu obsługiwać nierentowną trasę?

— Dlatego też musimy koordynować swą działalność i w tym celu była zwołana narada. Musimy przeprowadzać reformy tak, aby nie cierpiała na tym ludność. I poza tym... powinniśmy lepiej kontrolować i pracowników, i pasażerów.

Barbara ZNAJDZIŁOWSKA

Ambasadorowie Meksyku i Hiszpanii wręczyli listy uwierzytelniające

Wczoraj prezydent republiki Algirdas Brazauskas przyjął listy uwierzytelniające od nadzwyczajnego i pełnomocnego ambasadora Meksyku na Litwę Lorenzo Vignala. Jako ambasador Meksyku w Szwecji rezyduje on w Sztokholmie.

43-letni ambasador jest zawodowym dyplomatą. Pracował w ambasadach swego kraju w Chinach, Wietnamie, Australii, Francji, był dyrektorem generalnym MSZ na Europę.

Lorenzo Vignal przekazał Algirdasowi Brazauskasowi i narodowi litewskiemu życzenia od prezydenta Meksyku Ernesto Zedilla.

Algirdas Brazauskas podziękował za życzenia prezydenta Meksyku i poprosił, by przekazać mu pozdrowienia od narodu litewskiego i od niego. Powiedział on, że niebawem listy uwierzytelniające wręczy prezydentowi Meksyku ambasador Litwy Alfonsas Eidintas. Zdaniem Algirdasa Brazauskasa, wymiana ambasadorów przyczyni się do intensywniejszej współpracy stron w różnych dziedzinach życia państw.

* * *

We środę listy uwierzytelniające wręczył prezydentowi republiki Algirdasowi Brazauskasowi nowo mianowany nadzwyczajny i pełnomocny ambasador Królestwa Hiszpanii na Litwę Antonio de Oyarzabal.

Przekazał on prezydentowi republiki życzenia od króla Hiszpanii Juana Carlosa.

Algirdas Brazauskas przekazał pozdrowienia królowi Hiszpanii i powiedział, że spodziewa się spotkać z nim w Wilnie. Podkreślił on wielką rolę Hiszpanii w życiu politycznym, gospodarczym i kulturalnym Europy.

Dziś w numerze:

2 str. Uchwalono ustawę RL o trybie przywracania praw wspólnotom religijnym z poprawkami prezydenta. Przyjaźnić się z Rosją, czy nie? — a jak Wy myślicie, na trzeźwy rozum? Do Europy — tylko z jedną wizą.

3 str. Licytacja wkracza do naszego życia. Uwaga — fałszywe dolary!

4 str. Wojna w Czeczenii trwa już 100 dni. 500-frankowy banknot z wizerunkiem Marii Skłodowskiej-Curie.

5 str. W Polsce zmalało bezrobocie, wzrosło zatrudnienie. Jeszcze nie wiadomo, czy L. Wałęsa pojedzie 9 maja do Moskwy. Bill Clinton — na pewno. Polacy nadal lubią Kuronia. Czy będą audycje z Krakowa dla Czeczenii?

6 str. Głosujmy na listę nr 11 — tylko sami sobie pomożemy. Partia Chłopska opowiada się za tym, aby w samorządach byli ludzie kompetentni.

7 str. Partia Zielonych: niszcząc przyrodę, człowiek niszczy siebie. Program socjaldemokratów opracowywano wspólnie ze związkami zawodowymi.

8 str. Główny punkt programu przedwyborczego koalicji "Sandora" — ochrona przedsiębiorstw gospodarki komunalnej. Ustawa o statusie radnego.

9 str. "Kto odkupi 5 proc. akcji R. Taralis w koncernie TTL, kto zechce zostać wspólnikiem anarchisty V. Tomkusa?" Podczas sesji sejmowych ubija się interesy.

10-11 str. "Nasza Gromada" ogłasza nowy konkurs — "Co wiesz o swoich wielkich ziomkach?" Zapusty w Kolonii Wileńskiej. "O Matce pieśń — to pieśń bez słów...".

SENTENCJA DNIA

Człowiek dzielny nie będzie się bał niebezpieczeństw, ale będzie ich unikał: przystoi mu ostrożność, nie przystoi lęk.

Seneka

Znad Wilii

Radio 73.34 / 103.8 FM

Konkurs "3 x tak"
codziennie, godz. 17.05
tel. 42 94 72

Kalejdoskop wiadomości

Sejm gotów jest przyjąć poprawkę Konstytucyjną,

która uprawomocni nabywanie na Litwie przez obcokrajowców — osoby prawne i fizyczne — gmachów wraz z ziemią, arendowanie przez nich użytków i lasów. Tak brzmi oświadczenie Sejmu zawarte w projekcie umowy między Litwą i Stowarzyszeniem Europejskim. Na Litwie bawił ekspert Unii Europejskiej, który powiedział, że na razie zadowala go przyrzeczenie Sejmu, że taka poprawka zostanie przyjęta.

Seminarium międzynarodowe w Niemenczynie

W Niemenczyńskim Ośrodku Obrony Cywilnej odbyło się seminarium międzynarodowe, na którym omawiano możliwości wcześniejszego wykrywania katastrof na obiektach atomowych. Na seminarium skoordynowano działalność w tym zakresie państw Bałtyckich i Europy Północnej.

J. Obrazcowa — obywatelką Litwy

Już trzecia para artystów rosyjskich uzyskała obywatelstwo litewskie — Jelena Obrazcowa i Algis Žiuraitis.

Zmodyfikowano tryb tranzytu

Rząd ustalił, że od 23 marca obowiązuje uzupełniony tryb tranzytu alkoholu, wyrobów tytoniowych i cukru. Jak dotąd można było przewozić te towary tylko przez Kłajpedzki Port Międzynarodowy, lotnisko w Połądze. Teraz do tej listy doszły jeszcze stacje kolejowe "Draugystė", kłajpedzka oraz w Szesztokach. Ładunki przyjmowane są tylko w komplecie — przy pełnym załadunku statku czy wagonu. W ten sposób czynione są próby regulacji potoku towarów przez port kłajpedzki i stację kolejową w Szesztokach.

Litwa w Kaliningradzie

22-25 marca w Kaliningradzie odbywają się targi budowlane "Fasada-95". Przeprowadza się je po raz drugi. Litewska ekspozycja zajmuje powierzchnię 1300 m². Litewscy przedsiębiorcy spodziewają się zacieśnienia kontaktów z kaliningradzkimi klientami. W wystawie bierze udział wileńska "Broksita", kowieńska "Udena" i in.

Nie płacą podatków

Rząd zatwierdził wykonanie budżetu przez państwowe przedsiębiorstwa ubezpieczeniowe. W ub.r. do budżetu tego wpłynęło 1,516 mld LT i wypłynęło 1,454 mld. Okazało się, że ponad pół miliona ubezpieczonych w ogóle nie płaciło w tym roku podatków.

Specjaliści z Kanady dzielą się doświadczeniem

Do Wilna przybyli specjaliści ministerstwa oświaty Ontario (Kanada). Wygłoszą oni cykl referatów w wyższych uczelniach Litwy na temat zatrudniania dorosłych, bazy prawnej, organizowania szkolenia w uczelniach technicznych, standardów programów studyjnych.

Partia, która najczęściej zmienia nazwę

Agencja "Factum" i biuro Litewskiej Księgi Rekordów ustaliły, że najczęściej zmieniała swą nazwę Demokratyczna Partia Pracy Litwy (DPPL), która powstała w 1916 r., gdy w Rosji zaczęto zakładać pierwsze litewskie organizacje komunistyczne. Przewodniczącym aż trzech partii był prezydent A. Brazauskas. To również wpisano jako rekord.

Konkurs dla biotechników

Biotechnologia jest priorytetową dziedziną nauki we współczesnym świecie. Posiada olbrzymie znaczenie również dla gospodarki Litwy. W związku z tym rząd ogłosił konkurs na stworzenie projektu "Podstawy cząsteczkowej biotechnologii: struktur genetycznych, funkcji i regulacji działania". Wyniki konkursu wykorzysta się w medycynie, farmacji, rolnictwie.

Konkurs dla geologów

Rząd ogłosił konkurs na opracowanie programu "Litewskie bogactwa naturalne i prognozowanie zmian w głębinach ziemskich". Ma on na celu dokładne ustalenie bogactw naturalnych republiki.

Wystawa Man Raya w ośrodku sztuki współczesnej

Została otwarta we wtorek. Z Francji dostarczono 11 obiektów i prawie 100 fotografii tego słynnego francuskiego surrealisty. Wystawa potrwa do 23 kwietnia.

Dywersja?

Poseł na Sejm M. Visakavičius zwrócił się do zarządu Sejmu z prośbą o zbadanie, kto nagadał przez jego telefon służbowy na 300 litów z...RPA.

Jak w obozie koncentracyjnym

Posłowie z ramienia partii konserwatystów przyszli pewnego dnia do Sejmu z naklejonymi na klapy odznakami swej partii. Poseł z ramienia DPPL z tego powodu poczuł się jak w "nazistowskim obozie koncentracyjnym".

Były minister finansów

... E. Vilkelis został prezydentem Stowarzyszenia Litewskich Banków Komercyjnych.

Zmiany u "George'a"

Odbyło się zgromadzenie akcjonariuszy hotelu "Vilnius". Okazało się, że były dyrektor hotelu G. Dekanidze nie posiada już akcji tej placówki. Inni akcjonariusze postanowili sprzedać hotel, który przed paru laty został wyceniony zaledwie na kilka milionów zdewaluowanych rosyjskich rubli. Obecnie trwa podpisywanie umowy o kupnie-sprzedaży pomiędzy akcjonariuszami a Bankiem Rolnym, który jest jednym z założycieli nowego "Wolnego Niezależnego Kanału" TV.

Jednocześnie wyjaśniło się, że kolegium spraw karnych Sądu Najwyższego odrzuciło skargę kasacyjną obrońcy B. Dekanidze (skazanego za zabójstwo dziennikarza V. Lingysa), Č. Deramerisa.

Do Europy — z jedną tylko wizą

Od 26 marca obywatele Litwy będą mogli podróżować po większości krajów Europy z jedną tylko wizą — jakiegoś jednego kraju — albo docelowego, albo pierwszego z rzędu lub każdego dowolnego. Tryb ten obowiązuje kraje, które podpisały specjalną umowę, a należą do nich Francja, Niemcy, Belgia, Holandia, Luksemburg, Hiszpania, Portugalia. Później przyłączą się do układu również Włochy i Grecja.

Litewskie tekstylia popłynęły za ocean

Litwa bierze udział w wystawie tekstyliów w USA IFFE. Do Stanów wyjechały ekspozycje "Audėjasu, "Drobė, "Gulbė i innych przedsiębiorstw litewskich. Wyroby litewskie są już dobrze znane na Zachodzie.

Niszczeją pałace i dwory

R. Stulpinas z Instytutu Restauracji Zabytków podjął się olbrzymiej pracy — sporządzenia rejestru zabytków architektury pałacowej i dworkowej na Litwie. Pomagała mu w tym cała Litwa: ludzie przysyłali opisy zabytków, fotografie. Spośród 3500 gmachów wybrano 800, które miały wartość architektoniczną. 500 z nich postanowiono sprywatyzować w normalnym trybie.

Na podstawie doniesień agencji informacyjnych, radia, prasy i inf. własnych przygotowała Barbara ZNAJDZKŁOWSKA

W Sejmie republiki

Poranne posiedzenie plenarne 21 marca

Sejm Republiki Litewskiej nie zaakceptował zgłoszonej ustawy Republiki Litewskiej "O zmianie ustawy Republiki Litewskiej o systemie zdrowia" (za — 28, przeciwko — 20, powstrzymało się — 11).

Uchwalono poszczególne artykuły ustawy Republiki Litewskiej o kontroli alkoholu. Następnie zrobiono przerwę.

Uchwalono poszczególne artykuły ustawy Republiki Litewskiej "O podstawowych założeniach Republikańskiego Stowarzyszenia Samorządów". Głosowanie w uchwaleniu całej ustawy przewidziano w innym dniu posiedzenia.

Uchwalono ustawę Republiki Litewskiej o trybie przywrócenia prawa wspólnot religijnych do zachowanych nieruchomości ze zgłoszonymi przez prezydenta Republiki Litewskiej zmianami i poprawkami (za — 46, przeciwko — 35, powstrzymało się — 2).

Nie uchwalono rezolucji Sejmu Republiki Litewskiej "O pomocy Iczkerii Republiki Czeczenii".

Uchwalono ustawę Republiki Litewskiej "O zmianach i uzupełnieniach ustawy Republiki Litewskiej o spółdzielczości" i «O wcieleniu w życie "zmian i uzupełnień ustawy Republiki Litewskiej i spółdzielczości».

Wieczorne posiedzenie plenarne 21 marca

Powzięto uchwałę Sejmu Republiki Litewskiej "O zastępstwie przewodniczącego Sejmu".

Powzięto uchwałę Sejmu Republiki Litewskiej «O zmianie uchwały Sejmu Republiki Litewskiej "O powołaniu specjalnej komisji badań».

Przewodniczący Sejmu **Česlovas Juršėnas** odczytał oświadczenie posłów "O odwołaniu zastępcy przewodniczącego Sejmu Republiki Litewskiej Juozasa Bernatonisa".

Po zgłoszeniu zaaprobowano projekt oświadczenia Sejmu Republiki Litewskiej "O przygotowywanym porozumieniu Republiki Litewskiej i Stowarzyszenia Unii Europejskiej".

Minister opieki społecznej **Mindaugas Mikaila** zgłosił projekt ustawy Republiki Litewskiej "O uzupełnieniu ustawy o państwowych emeryturach ubezpieczeń społecznych". Zgłoszenia zaaprobowano. W omawianiu ustawy Republiki Litewskiej "O ustawie Republiki Litewskiej "O zmianach w trybie i warunkach przywrócenia prawa własności obywateli na zachowane nieruchomości" zrobiono przerwę.

W trybie przyśpieszonym uchwalono ustawę Republiki Litewskiej "O zmianie artykułu 51 ustawy Republiki Litewskiej o sądach".

W czasie pół godziny dla rządu minister rolnictwa **Vytautas Einoris** odpowiedział na pytanie posłów.

Zaaprobowano projekt uchwały Sejmu Republiki Litewskiej "O rezygnacji urzędników wybieranych do rad samorządów i ich gwarancjach socjalnych".

Odbyła się dyskusja na temat polityki zagranicznej. Głos zabrali posłowie **Virgilijus Bulavas, Vytautas Plečkaitis, Mečislovas Treinys, Mykolas Pronckus, Vytautas Landsbergis, Algirdas Endriukaitis, Justinas Karosas, Algirdas Gricius, Valdas Petrauskas, Neris Germanas.**

Oświadczenia odczytali posłowie **Mečislovas Treinys, Algirdas Endriukaitis, Vytautas Plečkaitis, Ryszard Maciejkianiec.**

Wydział prasy i kontaktów publicznych Sejmu

RL — ELTA

Dyskusja na temat polityki zagranicznej

Podczas wtorkowej dyskusji opinie większości sejmowej i przedstawicieli frakcji opozycyjnych w kwestii praktycznych pociągnięć w polityce zagranicznej i jej priorytetów zbiegły się tylko pod jednym względem — należy jak najszybciej zintegrować się ze strukturami Zachodu i dążyć do rzeczywistego członkostwa w NATO. Różnica poglądów uwydatniła się najbardziej co do stosunków z Rosją oraz innymi krajami WNP.

Vytautas Landsbergis oskarżył architektów polityki Litwy o pobłażanie militaryzmowi Rosji, który jego zdaniem, coraz bardziej demonstruje agresję i otwarcie ignoruje normy prawa międzynarodowego.

Opozycja krytykowała prezydenta i rząd za ustępstwa w międzynarodowych umowach z Polską, Białorusią, porozumieniu o wojskowym tranzycie z Rosją, a nawet za ewentualne niekorzystne wytyczenie granicy morskiej z Łotwą.

Bardziej konsekwentna była krytyka frakcji chrześcijańskich demokratów, w których imieniu przemawiał **Povilas Jakučionis**. Jako jedyny z uczestników dyskusji zapoznał z zasadami partii i jej frakcji w dziedzinie polityki zagranicznej. Chrześcijańscy demokraci, między innymi, proponują wykorzystać gospodarcze możliwości umowy z Polską, rozwijać współpracę z krajami Grupy Wyszehradzkiej i Ukrainą, wzmacniać stosunki gospodarcze i systemy obronne krajów bałtyckich, ochronę granic z krajami WNP, domagać się, by Rosja wyrównała szkody wyrządzone przez ZSRR ludziom i gospodarce Litwy.

Przedstawiciele frakcji DPPL odwrotnie, akcentowali konieczność dalszej normalizacji stosunków z Rosją oraz innymi sąsiadami. To, jak powiedział zastępca przewodniczącego frakcji **Justinas Karosas**, ułatwiłoby integrację Litwy ze strukturami Europy Zachodniej. On i inni przedstawiciele frakcji podkreślali, że eskalacja problemu Czeczenii Litwie nic dobrego nie da.

Drobni właściciele ziemscy przetrwają jedynie łącząc się w spółdzielnie

Taką opinię wyraził minister rolnictwa **Vytautas Einoris** podczas godziny rządu, która się odbyła we wtorek w Sejmie.

Odpowiadając na pytania posłów stwierdził on, że gospodarka rolna naszego kraju znalazła się w krytycznej sytuacji. Mieszkańcy wsi mają trudności, tylko przedsiębiorstwa przetwórcze za dostarczoną produkcję są im dłużne 53 mln litów, z tej sumy już 16 mln litów wynoszą pieniądze naliczone za zwłokę w opłatach. Minister uważa, że należy podjąć wszelkie możliwe kroki, by w tej dziedzinie sprawy się poprawiły.

Z innej strony, nie można ignorować również interesów przedsiębiorstw przemysłu przetwórczego. Różne fikcyjne firmy krajowe i zagraniczne doprowadziły przedsiębiorstwa nad krawędź bankructwa. Na przykład, tak się stało z przedsiębiorstwami przetwórstwa mleczarskiego, mięsnego w Janiszkach i innych. Między innymi, twierdził minister, do tej pory nie udaje się ustalić, gdzie się zagubiły 45 milionów litów za wcześniej dostarczoną różną produkcję rolną.

Posłowie pytali, dlaczego bydło do Polski, Niemiec wywożą różni przedsiębiorcy, a tymczasem naszemu przemysłowi przetwórczemu brak surowca. Odpowiedziano, że obecnie po uregulowaniu cen skupu produkcji i wprowadzeniu subsydiów, sprawy powinny się poprawić.

Zdaniem V. Einorisa, kredyty ulgowe, oczywiście, są potrzebne dla większości rolników, ale drobni właściciele, posiadający zaledwie 8-hektarowe gospodarstwa — nie mają perspektywy. Natomiast łącząc się w spółdzielnie mogliby o jedną trzecią taniej nabyć sprzęt, pomyślnie rozwijać wszelkie rzemiosła. V. Einoris zgodził się ze zdaniem posłów, że jak najszybciej należy przegrodzić drogę rozkradaniu wyposażenia obiektów produkcyjnych, metalu. Nie można także tolerować tego, że energetycy, łącznościowcy bezwzględnie odłączają elektryczność, telefony na wsi w placówkach oświatowych, szpitalach, budynkach produkcyjnych.

Kurs walut w Banku Litewskim

Bank Litewski od 23 marca 1995 r. ustala następującą relację lita do walut obcych

Nazwa waluty	Lity za jedn. waluty		
Angielskie funty sterlingi	6.3414	100 kazachskich teng	6,5844
100 ormiańskich drahm	0.9899	Łotewskie łaty	7.7220
Australijskie dolary	2,9142	Złote polskie	1.6748
Austriackie szylingi	0.4018	Mołdawskie leje	0.9054
100 azerbejdżańskich manat	0.0907	Norweskie korony	0.8348
1000 białoruskich rubli	0.3376	Holenderskie guldeny	2.5226
Belgijskie franki	0.1371	Francuskie franki	0.8006
Czeskie korony	0.1521	100 rubli rosyjskich	0.0826
Duńskie korony	0.7073	SDR	6,1750
ECU	5,1654	Singapurskie dolary	2.8219
Estońskie korony	0.3577	Fińskie marki	0.9091
100 hiszpańskich peset	3,0858	Szwedzkie korony	0.5491
100 lirów włoskich	0.2361	Szwajcarskie franki	3.3985
100 japońskich jen	4,4974	10000 ukraińskich karbowańców	0,2590
Kanadyjskie dolary	2.8513	Uzbeckie sumy	0.1600
Kirgiskie somy	0.3687	100 węgierskich forint	3.3857
		Niemieckie marki	2.8270

Lity na walutę podstawową i walutę podstawową na lity banki wymieniają według zatwierdzonego oficjalnego kursu — 4.00 lity za 1 USD, pobierając nie większe od ustalonego przez Bank Litewski wynagrodzenia za operacje wymiany. Pozostałe waluty banki skupują i sprzedają według cen ustalonych przez same banki.

Wczoraj w Narodowym Banku Polskim

	skup	sprz. odaż
100 franków francuskich	47,16	49,08
100 marek niemieckich	167,51	174,35
100 dolarów amerykańskich	234,05	243,61
100 funtów brytyjskich	370,63	385,75
100 franków szwajcarskich	201,75	209,99

W trosce o więźniów politycznych

Rząd zapowiedział 10-krotną indeksację kompensat

W najbliższym czasie rządowi ma być zgłoszony do rozpatrzenia projekt uchwały o indeksacji kompensat dla zrehabilitowanych więźniów politycznych, wypłaconych za zesłanie i przelanych na konta w Banku Oszczędności od 27 lutego 1991 r. do 1 grudnia 1991 r.

Jak powiedziała doradca kancelarii rządowej Nijolė Kundrotienė, jednym osobom te kompensaty wypłacono do 26 lutego 1991 r., innym — po tej dacie. Dla tych pierwszych kompensaty zostały przelane na konta w Banku Oszczędności, zamieniono na lity i zindeksowano dziesięciokrotnie. Dla innych nie zostały zindeksowane.

W uchwale, przygotowywanej przez Ministerstwo Finansów proponuje się zezwolić na 10-krotną indeksację kompensat, przyznanych od 27 lutego 1991 r. do 1 grudnia, ponieważ ludzie, którzy otrzymali je w tym okresie, ucierpieli najbardziej: płacono wtedy 50 rb. za miesiąc zesłania (od 1 grudnia już płacono po 250 rb.).

Jak wiadomo, 9 lutego rząd przyjął uchwałę "O zwaloryzacji oszczędności mieszkańców i wypłacie kompensaty w roku 1995". Na jej mocy zrehabilitowanym więźniom politycznym od 1 lipca br. wypłaci się nie więcej niż 250 litów na każde konto. Ta grupa ludzi została wyodrębniona tylko w tej uchwale, a wcześniej wysokość kwoty kompensat, wypłacanych więźniom politycznym zależała od tego, czy byli oni inwalidami I-II grup, czy też osobami w wieku emerytalnym.

W rządzie republiki

Na posiedzeniu rozpatrzono ponad 40 kwestii

Zatwierdzono **tymczasowe przepisy zakupów państwowych.** Określają one tryb organizowania konkursów, jakie stosuje się w zakupie towarów (prac) lub usług, jeżeli ich wartość przekracza 150 tys. litów. Przy zakupach o mniejszej wartości można stosować prostszy tryb konkursu, natomiast w cenie poniżej 15 tys. litów — można wcale go nie organizować.

Zatwierdzono **przepisy sprzedaży majątku przedsiębiorstw,** w których dokonywana jest procedura upadłości. Licytacja — to publiczna sprzedaż przedsiębiorstwa lub części jego majątku, gdy sprzedawany majątek nabywa osoba, która zgłosiła najwyższą cenę. Mogą w niej uczestniczyć osoby prawne, fizyczne, grupy osób fizycznych nie przekraczające 20 członków. Komunikat o licytacji powinien być opublikowany w "Dzienniku Ustaw" (jego załączniku) i dziennikach kraju co najmniej na 30 dni przed licytacją.

Przyjęto uchwałę w sprawie **utworzenia funduszu pomocy rolnictwu Republiki Litewskiej,** udzielania ulgowych pożyczek i przydzielania środków dla spółek rolnych, dotkniętych pożarami oraz zwrotu pożyczek w 1995 roku.

Do 10 proc. środków, asygnowanych z budżetu państwowego na realizowanie państwowych programów rehabilitacji medycznej, zawodowej i socjalnej, **zezwolono wykorzystywać na finansowanie działalności społecznych organizacji osób niepełnosprawnych,** realizujących te programy.

Zatwierdzono **tryb kontroli działalności komercyjno-gospodarczej podmiotów gospodarczych,** jej ewidencji, sprawozdawczości finansowej (związanego z dokonywanymi przez nie procedurami celnymi). Określono prawa, obowiązki, odpowiedzialność urzędników celnych, dokonujących kontroli, tryb realizowania jej wyników.

Przyjęto uchwałę, uzupełniającą **tryb określania taryf opłat za wynajem pomieszczeń mieszkalnych samorządów.** Przewidziano, że dla dzieci do lat 7 nie oblicza się opłaty za korzystanie z windy. Zaleca się, aby zarządy miejskie i rejonowe w ogóle od ciężko chorych nie pobierały opłat za windę.

Częściowo **zmieniono tryb nabywania, przechowywania i użytkowania strzelb o gładkich lufach** do celów samoobrony oraz amunicji do nich. Do 1 stycznia 1995 roku strzelby takie do celów samoobrony nabyło 6408 osób.

Postanowiono **ogłosić w kwietniu-maju 1995 roku pobór do czynnej służby w ochronie kraju** mężczyzn rocznika 1976 r., którzy w tym okresie ukończyli 19 lat, jak też innych obywateli Republiki Litewskiej starszych roczników.

Od 1 kwietnia 1995 r. o 3 proc. **podwyższone zostaną uposażenia służbowe personelu medycznego placówek ochrony zdrowia.** W okresie stycznia-lutego br. płace personelu medycznego zwiększono o 15,5 proc.

Zamierza się zmienić **przepisy dotyczące rejestracji państwowych środków transportowych.** Przewidziano, że sektory ewidencji transportu również rejestrują umowy o zastawianiu środków transportowych na prośbę zastawiającego lub posiadacza.

Powołano komisję do **opracowania projektu programu używania i rozwijania języka państwowego** Republiki Litewskiej oraz trybu jego realizowania.

Przyjęto uchwałę w sprawie przekazania nie scedowanych ustawowo instytucjom samorządu terytorialnego **funkcji naczelnikom powiatów lub innym instytucjom rządowym.**

Rzecznik prasowy rządu — ELTA

Wypadki i wpadki

Według danych służby informacyjnej MSW RL 21 marca w republice dokonano 187 przestępstw, w tym były: 4 obrażenia ciała, 14 wybryków chuligańskich, 7 rabunków, 2 oszustwa, 152 kradzieże, w tym 21 kradzieży aut i 1 kradzież kościelna. 12 skradzionych samochów znaleziono.

W 6 zarejestrowanych awariach zginęły 2 osoby. Ofiarami 3 pożarów stały się 2 osoby. Znaleziono zwłoki 2 denatów. Na wniosek zainteresowanych wszczęto poszukiwanie 23 osób. Zatrzymano 35 osób, które podejrzewa się o popełnienie przestępstw.

Policja ostrzega przed fałszywymi banknotami.

Ostatnio do policji w Taurogach kobieta przyniosła 100 - dolarowy banknot, stwierdzając, że jest on podejrzany. Nie potrafiła podać, gdzie go otrzymała.

Informacja o wątpliwych banknotach rozchodzi się błyskawicznie. Fałszywe banknoty na pierwszy rzut oka trudno odróżnić od prawdziwych. Mają prawie identyczną kolorystykę, ale nieco cieńszy jest papier od oryginalnego. Nie wyczuwa się też wypukłości dla niewidomych, znak wodny jest prawie nierozpoznawalny. Tylko specjalista potrafi wyjaśnić sposób i technologię produkcji tych fałszywych pieniędzy. Tymczasem robocza hipoteza zakłada tu wykorzystanie kopiarki.

Złodzieje w kościele

21 marca br. po wyłamaniu drzwi do kościoła we wsi Šešuolėliai (rej. szyrwincki) złodzieje wynieśli 6 lichtarzy i obraz.

Porwani chłopcy dwa dni spędzili w garażu

W 6 komisariacie policji wileńskiej wszczęto dochodzenie w sprawie uprowadzenia w dniach 17-18 marca br. 2 mieszkańców Wilna L. Pesliakasa i G. Gruodisa. Obaj liczą po 18 lat. Policja ustaliła, że mieli oni chętkę na "zrobienie popłatnego interesu". Pośredniczył im w tym znajomy z widzenia A. Kiżys. Zorganizował on spotkanie młodych chłopców z kilkoma moskwianami, którym były potrzebne litewskie paszporty w celu nabycia na Litwie nieruchomości. Zadaniem L. Pesliakasa i G. Gruodisa było zdobycie dowodów osobistych, za co moskwianie zapłacili z góry 1 tys. dolarów. Z tej sumy A. Kiżys wziął sobie 700 dolarów za pośrednictwo, a 300 — przypadło chłopcom. Początkujący "biznesmeni" nie wywiązali się z zobowiązań, bo i skąd mogli otrzymać blankiety paszportów? W obawie przed możliwą rozprawą fizyczną zaczęli się ukrywać. Pośrednik jednak znalazł ich. Obu wozem BMW wywiózł i przetrzymywał 2 dni w odległym od Wilna garażu. Uwięzionym w ten sposób udało się zbiec. Ze zdjęć, którymi dysponuje policja, rozpoznali oni osoby uczestniczące w tej "transakcji".

Jak poinformował komisarz 6 komisariatu policji Wilna I. Iwanow rozpoczęto ściganie porywaczy.

Umysłowo chora kobieta uprowadziła małe dziecko

Stało się to w Kownie w ub. poniedziałek. Dwuletnia Karolina wieczorem o godz. 18 min. 30 poprosiła o banany. Babcia, opiekująca się dzieckiem, wraz z wnuczką poszła do pobliskiego kiosku. Po drodze wstąpiła do przyjaciółki, z którą "trochę poprawiły sobie humor". Oczywiście, dziecko zostało bez nadzoru. Uprowadziła je E. P. (ur. 1942 r.). Rodzice Karoliny o godz. 19 min. 10 otworzyli drzwi babci, która była podchmielona i bez wnuczki. Powiedziała, że dziecko idzie za nią. Niestety, ani na klatce schodowej, ani w podwórku dziewczynki nie było. Rodzice wszczęli alarm. Policja szybko trafiła na ślad uprowadziciela. Bowiem w ubiegłym roku w podobny sposób został uprowadzony 3 letni chłopczyk. Znaleziono go wówczas u tejże E. P. I tym razem w jej mieszkaniu przebywała Karolina, którą w porządku i pełnym zdrowiu zwrócono rodzicom.

E. P. figuruje na ewidencji Kowieńskiego Psychiatrycznego Szpitala od roku 1980.

Inspektora policji podejrzewa się o łapownictwo...

W ub. wtorek pracownicy Prokuratury Generalnej RL i MSW RL ujawnili łapówkarza w osobie mł. inspektora wydziału przestępstw gospodarczych policji m. Wilna W. P. Ze słów komisarza policji ekonomicznej R. Bleizgisa W. P. był solidnym pracownikiem, wykrył sporo przestępstw, zdobył ostatnio tytuł bakałarza w Akademii Policji. Jakiś czas na własne życzenie W. P. pracował w policji kryminalnej.

Ustalono, że funkcjonariusz ten czerpał korzyści z pewnej spółki, zmuszał jej właściciela do płacenia haraczu w zamian za to, że policja ekonomiczna nie będzie na niego "najeżdżać". Po pewnym czasie właściciel firmy odmówił płacenia haraczu. Oczywiście, działalność finansowo-gospodarczą spółki od razu sprawdzono. Funkcjonariusze wzięli dokumentację firmy do głębszej analizy. Właściciel zwrócił się z prośbą o wstawiennictwo do W. P. Rozmowa między nimi była krótka, wystarczyło 2 tys. litów. O godz. 9 właściciel przywiózł na umówione miejsce "wynagrodzenie" za wstawiennictwo. Rozliczenie odbyło się w pobliżu parkingu obok kawiarni "Slėnis". Ujęto winowajcę w chwili, gdy przeliczał pieniądze.

Przygotowała Leonarda JURGIELEWICZ

Stolica będzie piękniejsza

Mer Wilna zatwierdził tryb oszklenia i okratowania balkonów

Rozporządzeniem mera Wilna do 25 marca br. w każdym starostwie miasta powinny być powołane komisje do kontroli oszklenia i wstawiania krat zabezpieczających na balkonach, w loggiach domów mieszkalnych. Sprawdzą one stan oszklenia i okratowania balkonów oraz loggii i czy było wydane na to odpowiednie zezwolenia.

Komisje powinny do 25 grudnia br. sprawdzić mieszkania wszystkich domów mieszkalnych miasta z oszklonymi balkonami lub loggiami i wstawionymi kratami zabezpieczającymi. O przewidywanych sprawdzeniach lokatorzy konkretnego domu powinni być zawiadomieni tydzień wcześniej. Komisariat policji Wilna został zobowiązany, aby w razie potrzeby pomagać komisjom.

W myśl wymagań, które mer miasta zatwierdził 9 marca br., projekty balkonów i loggii muszą być uzgodnione w wydziale urbanistyki i architektury samorządu. W jednym domu balkony i loggie tego samego typu mogą być szklone wyłącznie według jednego projektu, a rozkład oszklenia balkonów lub loggii innego typu w tym samym domu powinien odpowiadać projektom oszklenia pierwszego balkonu.

Części ruchome oszklenia balkonów i loggii powinny otwierać się wyłącznie do wewnątrz. Wymaga się również, aby ramy wszystkich balkonów i loggii w jednym domu od zewnątrz były malowane farbą tego samego koloru. Natomiast szerokość ram i podział szyb powinien dokładnie odpowiadać projektom.

Na balkonach, na oknach i drzwiach od zewnętrznej strony domu nie powinno być żadnych krat. Kraty zabezpieczające na oknach i drzwiach można wstawiać według projektów, uzgodnionych z architektami starostw, wyłącznie od wewnątrz mieszkania.

Dla właścicieli lub lokatorów mieszkań z oszklonymi balkonami i loggiami, odpowiadającymi uzgodnionym projektom i wymaganiom ich urządzenia komisja sporządzi protokoły przyjęcia oszklenia do użytku i zarejestruje. Tych właścicieli, którzy samowolnie oszklili balkony i loggie nieodpowiednio (nie wg projektów), jak też tych, których kraty na balkonach, oknach i drzwiach są od zewnątrz, komisja w czasie pierwszego sprawdzenia uprzedzi i zaleci w terminie 15 dni usunąć oszklenie i kraty.

Echo publikacji

Redakcja "Kuriera Wileńskiego"

Sprostowanie

W artykule "Czy kłótnie niektórych działaczy świadczą o skłóceniu Polaków?", opublikowanym w "Kurierze Wileńskim" nr 58, została zamieszczona kłamliwa wypowiedź prezesa ZPL Ryszarda Maciejkiańca, jakobym nie zwrócił jakiegoś mienia ZPL i dlatego jest skandal.

Nie jestem ani też nigdy nie byłem właścicielem żadnego mienia ZPL. W latach 1991-1992 będąc redaktorem naczelnym pisma ZPL "Nasza Gazeta" w celu zapewnienia jej druku korzystaliśmy z wydzierżawionej w Zarządzie Miejskim ZPL maszyny drukarskiej "Adast Dominant", która nigdy nie była własnością żadnej prywatnej spółki. Maszyna ta zawsze była własnością ZM ZPL, co potwierdzają stosowne dokumenty.

Podobne wypowiedzi uważam za skierowaną przeciwko mnie celową kampanię oszczerstw.

Artur PŁOKSZTO

Wilno dn. 22 marca 1995 r. Poseł na Sejm RL

Uwaga, dziennikarze!

Stowarzyszenie Kobiet Litwy ogłasza konkurs na najlepszych autorów, poruszających problematykę kobiecą.

Dla najlepszych autorów przewiduje się nagrody:

1. Za najlepszą książkę o sytuacji i roli kobiety na Litwie (mogą być prace z zakresu socjologii, literaturoznawstwa, prawa, polityologii) — jedna nagroda.

2. Za najlepsze artykuły na temat "Kobieta i zmieniający się świat" — dwie-trzy nagrody.

Prace zgłaszać mogą członkowie Stowarzyszenia Kobiet Litwy, autorzy, organizacje.

Prace należy nadsyłać do 5 kwietnia br. pod adresem: "Stowarzyszenie Kobiet Litwy, ul. Vilniaus 45-13, 2001 Vilnius.

Nagrody zostaną wręczone z okazji Dnia Matki.

Ze świata

Z doniesień PAP, ELTA, PAI PRESS

Rosja

Minęło 100 dni wojny czeczeńskiej

Operacja w Czeczenii przekształciła się w długotrwałą przewlekłą wojnę

21 marca minęło dokładnie 100 dni od wkroczenia regularnej armii rosyjskiej na terytorium Czeczenii.

Operacja "przywracania porządku konstytucyjnego" w Czeczenii, zapowiadana jako błyskawiczna akcja policyjna, przekształciła się w długotrwałą, przewlekłą wojnę z ciężkimi dla Moskwy następstwami wewnątrzpolitycznymi i międzynarodowymi. W końcu marca ustanowienie pokoju w Czeczenii wydaje się wciąż bardzo odległą perspektywą, chociaż wojska federalne wyraźnie spieszą się, aby rozbić pozostałe z bitwy o Groźny siły Dżochara Dudajewa przed nadejściem wiosny, kiedy powstaną sprzyjające warunki do podjęcia wojny partyzanckiej na szeroką skalę.

Wojska rosyjskie zamknęły pierścień okrążenia wokół Argun

Służba prasowa rządu rosyjskiego poinformowała, że wojska federalne zakończyły operację okrążenia miasta Argun, jednego z trzech głównych punktów oporu sił czeczeńskich na wschodzie republiki.

Po sforsowaniu rzeki Argun rosyjskie wojska zamknęły pierścień okrążenia wokół miasta o tej samej nazwie. Jednocześnie siły rosyjskie kontynuują operację blokowania dwóch innych miejscowości na wschodzie Czeczenii — Szali i Gudermes — gdzie skupione są oddziały Dudajewa.

Od piątku rosyjskie lotnictwo i artyleria prowadzą intensywny ostrzał przedmieść Arguna oraz Szali i Gudermesu. Wojska rosyjskie opanowały wzgórza Gojten-kort, wznoszące się nad doliną, w której leży Argun oraz miejscowość Mesker-jurt, w odległości 5 km od miasta. Rosyjskie wojska przejęły kontrolę nad drogą z Argunu do Gudermesu, przecinając połączenie między dwoma zgrupowaniami czeczeńskich bojowników.

Oleg Łobow uważa, że Dudajewowi pozostało ok. 20 proc. sprzętu

Na południu wojska Federacji Rosyjskiej zbliżyły się na odległość kilku kilometrów do Gór Kaukaskich. Sekretarz Rady Bezpieczeństwa Rosji Oleg Łobow ocenia, że Dżocharowi Dudajewowi zostało ok. 20 proc. sprzętu i mniej niż połowa sił od tego, czym dysponował w grudniu ub.r. Łobow przyznał jednak, że "znaczna część" terytorium republiki nadal pozostaje pod kontrolą zwolenników Dudajewa.

Istnieją warunki do wdrożenia pokojowych mechanizmów rozwiązania konfliktu

Oleg Łobow uważa, że "proces likwidacji ognisk działań wojennych na terytorium Czeczenii" zmierza w pożądanym kierunku i istnieją warunki do wdrożenia "pokojowych mechanizmów rozwiązania konfliktu".

Plan Czernomyrdina przewiduje pięć etapów

Podstawą do pokojowego uregulowania konfliktu może stać się plan etapowego uregulowania kryzysu czeczeńskiego, przyjęty 14 marca przez konferencję "Pokojowa inicjatywa na Kaukazie". Plan ten opiera się na głównych tezach, zaproponowanych przez premiera Wiktora Czernomyrdina i przewiduje rozwiązanie kryzysu w pięciu etapach.

Etap pierwszy zakłada wstrzymanie działań bojowych, etap drugi — rozbrojenie i rozwiązanie oddziałów czeczeńskich bojowników i stopniowe wycofanie rosyjskich wojsk, etap trzeci — przygotowanie rozmów pokojowych "z udziałem wszystkich zainteresowanych stron".

Pierwsze trzy etapy mają przygotować grunt do przeprowadzenia "czeczeńskiego okrągłego stołu", który ma się stać jednocześnie początkiem procesu negocjacyjnego. Etap czwarty — czyli sam proces rozmów — powinien doprowadzić do normalizacji sytuacji politycznej w republice i tym samym stworzyć warunki do przeprowadzenia wyborów do lokalnych i federalnych organów władzy.

Wybory władz przedstawicielskich (a także na określone stanowiska we władzach wykonawczych) stanowią istotę piątego etapu.

Wyłonione w wyborach kierownictwo Czeczenii ma wypracować w drodze rozmów z przedstawicielami władz rosyjskich status republiki w ramach Federacji.

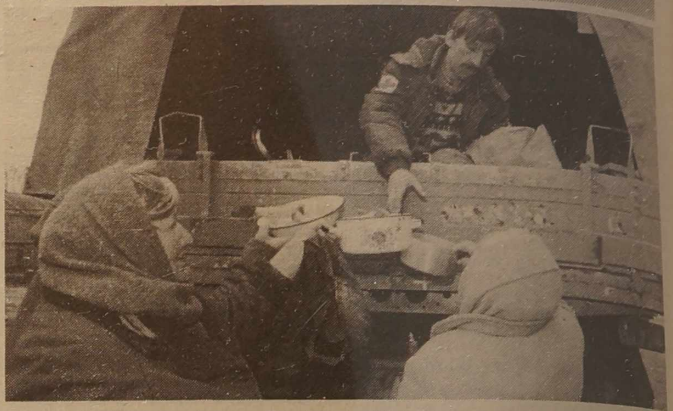

NA ZDJĘCIU: mieszkańcy Czeczenii w kolejce po żywność.

Fot. EPA-ELTA

Francja

Nowy banknot z wizerunkiem Marii Skłodowskiej-Curie

Nowy banknot 500-frankowy z wizerunkiem Marii Skłodowskiej-Curie i jej męża Piotra Curie został wprowadzony do obiegu we Francji. Zbiegło się to z decyzją prezydenta Francois Mitterranda o przeniesieniu prochów Marii Skłodowskiej do Panteonu.

Do tej pory na banknocie 500-frankowym figurował słynny filozof francuski Blaise Pascal. Banknoty te w dalszym ciągu będą legalnym środkiem płatniczym we Francji.

Bośnia

Nowe walki podważają nadzieje na pokój

(Dokończenie ze str. 1)

Przedstawiciele ONZ oświadczyli, że ataki sił rządowych na pozycje serbskie w północnej i środkowej Bośni poważnie osłabiły nadzieje na pokój i zadały silny cios kruchemu rozejmowi.

Sekretarz stanu USA Warren Christopher stwierdził, że Stany Zjednoczone i ich partnerzy muszą przekonać kierowany przez Muzułmanów rząd Bośni, by nie wznawiał działań wojennych na szerszą skalę.

Estonia

Trudne rozmowy koalicyjne

Estoński parlament na pierwszym po wyborach posiedzeniu wybrał swego nowego przewodniczącego, którym został przedstawiciel Partii Reform Toomas Savi, pokonując zaledwie 4 głosami dotychczasowego przewodniczącego Ulo Nugisa z Partii Prawicy.

Nadal jednak, mimo iż od wyborów minęło 2 tygodnie, liderzy najbardziej liczących się w Estonii partii nie zdołali osiągnąć porozumienia w sprawie koalicji rządowej i niewiele wskazuje na to, by w najbliższych dniach w Estonii powstał nowy rząd.

Co więcej, wybór przedstawiciela Partii Reform na lidera parlamentu oznacza — zdaniem obserwatorów — zmianę w dotychczasowym układzie sił i wskazuje na to, że nie doszło do porozumienia między dwoma najliczniejszymi ugrupowaniami w nowym parlamencie — sojuszem Partii Koalicyjnej i Związku Ludowego oraz Partią Reform. Sojusz PK-ZL nie poparł bowiem w wyborach na przewodniczącego parlamentu kandydata PR, lecz kandydata Partii Prawicy Ulo Nugisa, co oznacza, że partie te, przynajmniej wstępnie, porozumiały się w sprawie ewentualnej koalicji rządowej. Jednocześnie doszło do porozumienia między 4 innymi partiami i coraz wyraźniej rysuje się perspektywa stworzenia koalicji nie — jak dotychczas sądzono — sojuszu Partii Koalicyjnej i Związku Ludowego z Partią Reform lecz tej ostatniej z Partią Centrum oraz z Partią Umiarkowanych i sojuszem Ojczyzna-Partia Niepodległości Narodowej.

Po głosowaniu w parlamencie lider PK-ZL Tiit Vahi nie wykluczył co prawda porozumienia z Partią Reform, jednak przyznał, że rozmowy na temat wspólnej koalicji znalazły się w ślepym zaułku. Podobną opinię zaprezentował lider Partii Reform Siim Kallas, aczkolwiek zaznaczył, że obecnie — po wyborach przewodniczącego parlamentu — rozmowy na temat koalicji tych dwóch partii muszą się zacząć od samego początku. Jednocześnie przyznał, iż otrzymał propozycję objęcia stanowiska premiera. Nie ujawnił jednak od kogo.

„Koalicja czterech", miałaby 49 miejsc w parlamencie, podczas gdy zwycięzca wyborów parlamentarnych — sojusz PK-ZL wraz z Partią Prawicy — 46. Byłaby to — jak powiedział lider Partii Centrum Edgar Savisaar — wystarczająca większość do utworzenia wspólnego rządu, choć dwa poprzednie estońskie gabinety miały znacznie większą przewagę w parlamencie.

Ukraina

Kolejne działania parlamentu przeciw Krymowi

Rada Najwyższa Ukrainy poleciła parlamentowi Krymu przedstawić do połowy maja projekt nowej konstytucji.

Deputowani upoważnili również prokuraturę do wszczęcia postępowań wobec władz krymskich, które łamią prawo ukraińskie. Nie przyjęto propozycji udzielenia prezydentowi Leonidowi Kuczmie pełnomocnictw ograniczających władzę rządu krymskiego.

* * *

Prezydent Krymu Jurij Mieszkow zwrócił się z apelem do prezydenta Rosji Borysa Jelcyna oraz deputowanych i całego narodu rosyjskiego o wpłynięcie na władze Ukrainy.

Zdaniem Mieszkowa decyzje Rady Najwyższej Ukrainy naruszają ogólnie uznane normy i zasady prawa międzynarodowego. Decyzje te podejmowano z pozycji siły.

Rosja-NATO

Cztery punkty Kozyriewa

Minister spraw zagranicznych Rosji Andriej Kozyriew przedstawił w Paryżu, w rozmowie z rosyjskimi dziennikarzami, czteropunktowy plan współpracy Moskwy z NATO.

1. Podstawą współpracy Rosji z NATO powinna być wcześniej przyjęta koncepcja bezpieczeństwa zbiorowego, w której NATO byłoby jednym z elementów ("NATO powinno wpisywać się w tą koncepcję, a nie odwrotnie");

2. Powinien zostać wypracowany precyzyjny mechanizm konsultacji politycznych Moskwy z NATO ("Rosja nie pretenduje do prawa weta wobec decyzji NATO, ale też nie chciałaby, aby NATO stosowało prawo weta wobec naszych decyzji. Powinniśmy wcześniej znać swoje stanowiska i uwzględniać wzajemne interesy w procesie podejmowania decyzji");

3. Plan współpracy powinien obejmować współpracę wojskową Rosji i NATO, a także zawierać gwarancje bezpieczeństwa dla Rosji, zwłaszcza gwarancję, że Sojusz Atlantycki nie będzie rozszerzał się na wschód ("Rozszerzenie grona członków NATO w ogóle nie odpowiada Rosji w najbliższej perspektywie");

4. Integralną częścią planu współpracy Rosja-NATO powinna być współpraca wojskowo-techniczna, współdziałanie w tworzeniu nowych systemów broni i określenie reguł konkurencji na rynkach broni.

Polityka

Wałęsa "rozliczy bandycką opcję", z której wywodzi się rządząca koalicja

Niektóre polskie rozgłośnie radiowe emitowały we wtorek fragmenty wywiadu udzielonego im dzień wcześniej przez prezydenta Lecha Wałęsę, dotyczące koalicji i rządu Oleksego. Prezydent powiedział m.in., że między nim a koalicją nigdy nie było i nie będzie, ponieważ "bandycka opcja, z której się wywodzą nie została rozliczona". Wałęsa zapowiedział, że "nie spocznie, dopóki to się nie stanie", o czym "oni dobrze wiedzą".

Z rodowodem bandyckim nigdy się nie utożsamiałem

Prezydent dodał: "natomiast jest kraj, są rodziny, jest życie, jest świat i w tych warunkach ja muszę się poruszać, by nie nastąpił chaos; prowadzić kraj, wykorzystać co możliwe, aby go nie sprowadzić na manowce i w związku z tym są momenty głębszego oddechu, są momenty porządkujące, aby to życie toczyło się dalej, ale nigdy z tą opcją nie utożsamiałem i nie będę, z rodowodem bandyckim nigdy się nie utożsamiałem".

Nie ma porządku organizacyjnego w ministerstwach

Pytany jak ocenia pierwsze posunięcia rządu Oleksego prezydent odpowiedział: "Na razie muszę z przykrością stwierdzić — nic nie zrobiono". Wałęsa dodał, że jednak "coś się ruszyło", bo jest już nowy komendant policji, a wkrótce będzie mianowany ambasador RP przy Watykanie. Jednak, zdaniem prezydenta, wiele rzeczy wymaga uporządkowania, m.in. nie ma porządku organizacyjnego w ministerstwach.

"Niech nikt się nie martwi — dopóki ja jestem za sterem okrętu"

Na pytanie, ile daje czasu premierowi, Wałęsa odpowiedział: "miesiąc — dwa". Co potem? — zapytali dziennikarze. "Potem albo zadowolenie albo nie" — odpowiedział prezydent. Jak się przejawia niezadowolenie? — brzmiało kolejne pytanie. "Tak jak zawsze — próbą szukania rozwiązań" — odpowiedział Wałęsa, zapowiadając, że "będzie dużo emocji", ale "niech nikt się nie martwi — dopóki ja jestem za sterem okrętu ja będę się narażał, ale was zostawię w spokoju" — oświadczył prezydent.

"Jeżeli ktoś mnie przekona to... sam na niego zagłosuję"

Wałęsa poproszony o ocenę szans swoich i innych kandydatów w wyborach prezydenckich powiedział: "jeżeli ktoś mnie przekona do tego, że będzie realizował to, co Polsce jest potrzebne, że będzie umiał, nie będzie się bał rządzenia, że nie będzie tylko siedział i udawał że jest prezydentem, to sam na niego zagłosuję i pokażę to publicznie — nie głosowałem na siebie tylko głosowałem na kogoś".

"Jacka bardzo lubię, ale na pewno na niego nie zagłosuję"

"Jacka bardzo lubię, ale na pewno na niego nie zagłosuję" — mówił prezydent, komentując kandydaturę Kuronia. Najwyżej Wałęsa ocenił kandydaturę marszałka Sejmu Józefa Zycha ("tutaj mam najmniej do zanegowania, o dziwo, bo przecież walczyłem z tą koalicją"). Prezydent dodał, że ewentualne poparcie SLD dla marszałka byłoby "najgorszą rzeczą, jaką można oddać Zychowi".

Gospodarka

Stabilizacja na rynku pracy i mniejsza inflacja

W lutym br. notowano wyraźną stabilizację na rynku pracy — zmalało bezrobocie i wzrosło zatrudnienie. Produkcja przemysłowa była wyższa niż w tym samym czasie przed rokiem. Poziom przeciętnych wynagrodzeń nie zmienił się istotnie w ciągu miesiąca, zaś ceny rosły wolniej niż w styczniu br. — poinformował na konferencji prasowej wiceprezes Głównego Urzędu Statystycznego Roman Sawiński.

Po wysokim wzroście cen towarów i usług w styczniu (4,1 proc.), inflacja w ub.m. uległa pewnemu wyhamowaniu. Ceny wzrosły w lutym średnio o 2,1 proc., byt to jednak nadal wzrost szybszy niż w ostatnich miesiącach ub.r. Podobnie jak na początku roku, najbardziej drożała żywność (o 2,3 proc.) — zwłaszcza cukier, warzywa i owoce, mleko i pieczywo. Z usług, których ceny wzrosły w lutym średnio o 2,5 proc., najbardziej poszły w górę opłaty mieszkaniowe, bilety PKS i PKP oraz usługi pocztowe.

W stosunku do lutego ub.r. ceny były średnio wyższe o 33,6 proc., przy czym żywność podrożała w ciągu roku o 35 proc., a usługi o 37 proc.

Zdaniem Sawińskiego, w ciągu dwóch miesięcy 1995 r. ceny towarów i usług wzrosły średnio o 6,2 proc. "Jeżeli tempo inflacji w pozostałych dziesięciu miesiącach roku utrzyma się na poziomie założonym w ustawie budżetowej na br. (1,6 proc.), wówczas ceny w grudniu 1995 r. będą wyższe niż w grudniu 1994 r. o 18,8 proc., zaś inflacja średnioroczna wyniesie 26 proc." — powiedział Sawiński. Oznacza to, że wzrost cen będzie o kilka punktów procentowych wyższy niż przewidywano w tegorocznym budżecie (zakładano, że ceny liczone grudzień br. do grudnia ub.r. wzrosną o 16,9 proc., a średnio w całym br. — o 22,7 proc.).

W lutym br. zaobserwowano pewną stybilizację na rynku pracy. W przedsiębiorstwach pracowało ponad 5,6 mln osób i było to o 0,6 proc. więcej niż w styczniu. Liczba bezrobotnych zarejestrowanych w urzędach pracy zmalała w ciągu miesiąca o 42,9 tys. osób. Była ona mniejsza o prawie 140 tys. niż przed rokiem. Nadal pogłębiało się regionalne zróżnicowanie bezrobocia.

W lutym br. nie uległ istotnym zmianom poziom przeciętnych wanagrodzeń w przedsiębiorstwach. Średnia pensja wyniosła w ub.m. 643,77 zł brutto i było to o 0,8 proc. więcej niż przed miesiącem oraz o 36,4 proc. więcej niż w lutym 1994 r. Obniżyła się natomiast siła nabywcza przeciętnego wynagrodzenia. Płaca realna spadła w stosunku do stycznia br. o 1,1 proc., jednak była ona wyższa niż w lutym ub.r. o 2,1 proc. W ub.m. za średnią emeryturę można było kupić o 6,3 proc. więcej niż w tym samym miesiącu przed rokiem.

Rocznica

Jaki będzie udział Polski w obchodach zakończenia wojny?

Prezydent Lech Wałęsa nie podjął jeszcze decyzji o swoim udziale w obchodach 50. rocznicy zakończenia II wojny światowej w Moskwie 9 maja. Zaproszenie nadeszło, ale nie ma jeszcze konkretnego programu uroczystości — poinformował Andrzej Ananicz, podsekretarz stanu w Kancelarii Prezydenta.

Polskę nie zaproszono na obchody rocznicy do Berlina

Polska nie znalazła się natomiast wśród państw zaproszonych 8 maja na obchody do Berlina. Rzecznik prezydenta Leszek Spaliński powiedział, że udział Lecha Wałęsy w obchodach powinien sprawą otwartą; prezydent mógłby uczestniczyć w obchodach i w Berlinie i Moskwie.

Obecność Polski na uroczystościach nie musi koniecznie oznaczać obecności głowy państwa — stwierdził Ananicz. Dodał, że Kancelaria Prezydenta nie występowała z żadną inicjatywą w sprawie obchodów. "To sprawa gospodarzy" — podkreślił.

Minister Bartoszewski ma — jako uczestnik II wojny światowej — własną wizję udziału Polski w obchodach

Rzecznik MSZ Krzysztof Sliwiński przypomniał wypowiedzi ministra spraw zagranicznych Władysława Bartoszewskiego, który kilkakrotnie wyrażał swoje przekonanie, iż Polska powinna brać znaczący udział w obchodach w Berlinie — stolicy kraju, który napadł na Polskę w 1939 roku; i mieście, w którego zdobywaniu mieli udział Polacy. Minister — także jako uczestnik II wojny — ma własną wizję udziału Polski w obchodach; z drugiej strony nie ma żadnych formalnych ustaleń polskich władz, o których byłoby mi wiadomo — mówi Sliwiński.

Szef polskiej dyplomacji będzie rozmawiał o obchodach rocznicy podczas wizyty w Bonn

Dodał, iż można spodziewać się, że sprawa obecności Polski w Berlinie jest jednym z tematów rozmów, jakie minister Bartoszewski toczy obecnie w Paryżu. Szef polskiej dyplomacji będzie o tym rozmawiał także podczas swojej wizyty w Bonn 31 marca.

"Nie szukamy tutaj żadnej gry politycznej"

Sliwiński podkreślał, że obchody mają przede wszystkim wagę symboliczną. "Nie szukamy tutaj żadnej gry politycznej" — powiedział, dodając: "nasza perspektywa nie jest tak wyraźnie polityczna, jak wydaje się być — z komentarzy prasowych — perspektywa amerykańska".

Na obchody w Berlinie zaproszono szefów czterech mocarstw (USA, Wlk.Brytanii, Francji i Rosji). Ze strony USA weźmie w nich udział wiceprezydent Al Gore; prezydent Bill Clinton pojedzie do Moskwy.

Polska — Czeczenia

Radio "Wolny Kaukaz" chce nadawać z Krakowa

Radio "Wolny Kaukaz", które nadawać będzie z Polski audycje do Czeczenii na falach krótkich i średnich, chce powołać Czeczeński Ośrodek Informacyjny działający w Krakowie — poinformowła Tamara Mazajewa z Czeczeńskiego Ośrodka Informacyjnego.

Poparcie dla tej inicjatywy i pomoc w staraniach o uzyskanie koncesji na nadawanie programu zapowiedział przewodniczący Rady Miasta Krakowa Stanisław Handzlik. "Radio ma nadawać audycje w języku czeczeńskim, rosyjskim i — o ile będzie taka potrzeba — w języku polskim" — stwierdził Handzlik.

Zdaniem Handzlika, możliwe jest rozpoczęcie działalności radia jeszcze w br. "Jest jeszcze wiele spraw do załatwienia. Największym problemem jest uzyskanie koniecznych zezwoleń, mniejszym sprzęt techniczny" — powiedział Handzlik. Poinformował, że kilka polskich instytucji zadeklarowało już pomoc w zgromadzeniu sprzętu. "Trzeba jeszcze sprawdzić, czy sygnał nadawany z Krakowa, z Polski południowej dotrze na Kaukaz" — stwierdził przewodniczący Rady Miasta Krakowa.

Sondaż

Polacy nadal lubią Kuronia

Jacek Kuroń jest nadal politykiem, którego Polacy lubią najbardziej — twierdzi Ośrodek Badania Opinii Publicznej. Sympatię dla byłego ministra pracy zadeklarowało w tym miesiącu 63 proc. respondentów.

Kolejne miejsca w rankingu zajęli premier Józef Oleksy, którego — według OBOP-u — lubi prawie połowa (48 proc.) naszych rodaków, prof. Zbigniew Religa (47 proc. społecznej sympatii), Aleksander Kwaśniewski (45 proc.), prof. Tadeusz Zieliński (44 proc.) i Andrzej Olechowski (44 proc.).

Wśród polityków, których nazwiska znalazły się na liście przedstawionej respondentom, największą niechęć wzbudzają: Stanisław Tymiński (50 proc. społecznej dezaprobaty), Mieczysław Wachowski (43 proc.), Lech Wałęsa (42 proc.) i Andrzej Lepper (36 proc.).

Z badań OBOP-u wynika, że najbardziej znanymi polskimi politykami są obecnie: Jacek Kuroń, czworo premierów — Tadeusz Mazowiecki, Hanna Suchocka, Waldemar Pawlak i Józef Oleksy oraz prezydent Lech Wałęsa. Słyszeli o nich prawie wszyscy Polacy.

Najmniej znanymi postaciami z polskiej sceny politycznej są — według OBOP-u: lider ZChN Ryszard Czarnecki, którego nie znała prawie połowa (49 proc.) badanych, Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego i ewentualny kandydat prawicy na prezydenta Adam Strzembosz (nie słyszało o nim 40 proc. ankietowanych), przewodnicząca OPZZ Ewa Spychalska (nie znało jej 33 proc. respondentów) oraz przywódca "solidarnościowego" nurtu ruchu ludowego Gabriel Jaśnowski (nie słyszało o nim 32 proc. zapytanych).

Bezpieczeństwo

Rząd zamierza nasilić walkę z przestępcami

152 mld starych zł na walkę z przestępczością zorganizowaną dla policji, Urzędu Ochrony Państwa i prokuratur wyasygnuje rząd z rezerwy budżetowej. Do końca kwietnia rząd chce przyjąć nowy projekt ustawy o tzw. świadku koronnym.

Jak powiedział dziennikarzom szef URM Marek Borowski, z wicemarszałkiem Sejmu Włodzimierzem Cimoszewiczem uzgodniono przyspieszenie prac nad znajdującymi się w Izbie projektami nowelizacji "ustaw policyjnych", KPK, KK i ustawy o świadku "incognito". Projekty te wprowadzałyby do polskiego prawa instytucje tzw. zakupu kontrolowanego, przesyłki dozorowanej, rozszerzałyby uprawnienia policji i UOP do stosowania podsłuchu. Przywracałyby też karę dożywotniego więzienia, zwiększałyby odpowiedzialność za przestępczość zorganizowaną, za napady na sędziów i prokuratorów, za wymuszenia rozbójnicze itp.

Z życia wzięte

Korwin miał rację

W kawiarni "Noworolski" w krakowskich Sukiennicach podczas spotkania z dziennikarzami przewodniczącego Unii Polityki Realnej Janusza Korwina Mikkego pojawiła się policja z żądaniem opuszczenia lokalu, ponieważ otrzymała informację o podłożeniu bomby. Korwin bohatersko pogonił stróżów prawa: "Absolutnie nie przerwiemy konferencji. Proszę nie robić wygłupów, bo nie damy się sterroryzować ludziom, którzy telefonują". Nawet pismakom, ludziom małej wiary, bojaźliwym i bez kręgosłupa, nie wypadało w tej sytuacji tchórzliwie uciekać, więc pocąc się ze strachu, wytrzymali do końca. Pirotechnicy, którzy po konferencji przeszukali pomieszczenia — nic nie znaleźli. Korwin miał rację.

Wirtuoz siekiery

50 dorodnych sosen w jedno popołudnie wyciął i wywiózł z państwowego lasu pod Miastkiem (woj. słupskie) przestępczy drwal. Zdziwienie stróżów prawa, którzy po śladach zlokalizowali złodzieja, wzbudziła wprawa i szybkość, z jaką uwinął się z robotą. Wirtuoz siekiery wcale nie jest zawodowcem, tylko drwalem-amatorem.

Rozum został piętro niżej

Śmiercią jednego z uczestników zakończył się turniej walk wschodnich, w którym uczestniczyli studenci, mieszkańcy akademika Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Słupsku. Zgon nie był jednak następstwem ciosu przeciwnika, lecz nieszczęśliwego upadku z dachu budynku. Tam właśnie studenci po dwudniowym opijaniu jakiejś okazji wyzywali się na udeptaną ziemię. Orężem przyszłych intelektualistów były — zamiast rozumu — kije od szczotek.

Patent na patent

Władze miasta Szczecinka (woj. koszalińskie) chyba wycofają się z pomysłu zakładania blokad na koła nieprawidłowo zaparkowanych samochodów. Pierwsze auta, którym zafundowano patentowe okowy, zniknęły jakby nigdy nic razem z blokadami po 150 zł (1,5 mln starych) za sztukę.

Lista nr 11 — Akcja Wyborcza Polaków na Litwie

Tylko sami sobie możemy pomóc

Pojutrze wybory. Inne niż bywały dotychczas. Już nie będzie rad gminnych, już się nie głosuje na poszczególnych kandydatów w okręgach. Już nie będzie powtarzania wyborów, co może i lepiej, bo tylko raz trzeba będzie się wybrać na głosowanie. Ale też i pewne niebezpieczeństwo w tym się kryje: jeżeli się nie pójdzie, to już potem swojego błędu nie będzie okazji naprawić.

Ze spotkań z wyborcami zebrało się kilka pytań, na które dziś warto odpowiedzieć przed szerszym audytorium — przed Czytelnikami "Kuriera Wileńskiego". Są to pytania i najprostsze, dotyczące tego, na kogo i jak się głosuje, jak też bardziej skomplikowane: co wyniknie z tego, jak i na kogo będziemy głosować.

Co to za wybory?

Tylko do rad rejonowych i miejskich. Rad gminnych już nie będzie. Poza tym w tych wyborach głosować się będzie nie na każdego kandydata z osobna, lecz na całą listę w rejonie czy mieście, listy zaś wystawiają tylko partie. Nasza ma nr 11, a napis po litewsku będzie głosił: **Lietuvos lenkų rinkimų akcija. Naprzeciwko tego napisu będzie stało kółko, które trzeba przekreślić na krzyż.** I to wszystko. Żadnego więcej na tej karcie pisania. Głosuje tylko każdy za siebie. Ze sobą zabiera przysłane wcześniej zaproszenie, czyli tak zwane zaświadczenie wyborcy. Zarówno tekst na listach do głosowania, jak i na zaproszeniu jest tylko po litewsku. Trudno, kochani, taka jest ta demokracja.

Dlaczego głosować na Akcję?

Bo tylko ta organizacja powstała i istnieje po to, by bronić interesów Polaków na Wileńszczyźnie. Tak samo, jak i Związek Polaków, z którym Akcja Wyborcza jak najściślej współpracuje.

Bo program Akcji Wyborczej, w największym skrócie, brzmi:

1. Nie pozwolimy, by Polak na Litwie miał stanowić tylko tanią, niewykwalifikowaną siłę roboczą. Nie pozwolimy, by człowiek na swojej ziemi miał zostać parobkiem.

2. Nie pozwolimy, by ktoś obcy decydował, w jakim języku mamy do siebie mówić, w jakim języku mają uczyć się nasze dzieci.

3. Nie pozwolimy, by ktoś łamał prawa mniejszości narodowych.

To nic, że te trzy punkty zaczynają się od "nie". Czasem trzeba rzeczywiście na coś nie pozwolić, by był porządek.

AWPL wystawiła listy: w rejonach — wileńskim, solecznickim, święciańskim, trockim, szyrwinckim, ignalińskim, jeziorosk im, w miastach — Wilnie, Druskiennikach, Kłajpedzie, Visaginas.

Z list AWPL kandyduje 213 osób, w tym: 150 Polaków, 40 Rosjan, 8 Białorusinów, 8 Ukraińców, 5 Litwinów, 1 Niemiec, 1 Tatar.

Dlaczego nie głosować na innych?

Każda partia chce dla siebie jak najwięcej głosów. To jest rzecz naturalna. Siłą rzeczy, każda partia chce, by inni uzyskali tych głosów jak najmniej. Też zrozumiałe. Każda też robi wszystko, co może, by dla siebie zebrać głosów jak najwięcej, a innym zostawić jak najmniej. Tu wszystko zależy od tego, jak to się robi.

Partia rządząca bardzo się na nas oburzyła, że zabraliśmy im część Rosjan, Białorusinów i innych, którzy dotychczas głosowali na Brazauskasa i jego ludzi. Ta partia postanowiła więc, że znajdzie sobie Polaków, którzy i nam część wyborców odciągną. Stąd te wszelkie krzyki, że mamy już wielką demokrację i każdy Polak głosuje na jaką partię chce.

Odpowiadamy prosto: nie jest to demokracja, lecz próba rozbicia i osłabienia Polaków. Choć nie wiem co różne chłopskie i babskie partie by ględziły o współpracy i obronie interesów Polaka z Wileńszczyzny, ich cele są inne. Jakie? Przypomnijmy gubernatora Merkysa.

Kto się nas boi?

Genzelis w Sejmie. To on właśnie rozpoczął przeciwko nam kampanię, w którą wmieszany został nawet minister sprawiedliwości. To z Sejmu się zaczęło, co teraz jest roznoszone po wsiach. W Rukojniach się mówi: kto głosuje na Akcję, ten szykuje Karabach. W Bujwidziszkach: masz dzieci, nie boisz się głosować na Akcję? Toż to organizacja nielegalna, przestępcza.

Nas się naprawdę boją. Dlatego rozpuszczają pogłoski, że AWPL nie będzie dopuszczona do wyborów, że jej program jest niezgodny z prawem, że to inna partia jest polska, a nie Akcja Wyborcza.

Spokojnie, wszystko jest w porządku!

Nikt nas od wyborów nie odsunął. Na wybory pójdziemy i je wygramy w takim stopniu, w jakim zadecydują wyborcy. Jesteśmy organizacją powstałą i działającą legalnie, interesów naszych wyborców bronimy zgodnie z prawem i bronić będziemy, póki będzie tego potrzeba.

Uważaliśmy i nadal uważamy: Polak na Wileńszczyźnie na swojej ziemi musi być gospodarzem!

W sobotę czekamy w punktach wyborczych. Lista nr 11. Z góry dziękujemy za głosy.

Jan SIENKIEWICZ,
prezes Akcji Wyborczej Polaków na Litwie

Odezwa delegatów V Zjazdu Związku Polaków na Litwie do mieszkańców Wileńszczyzny

Drodzy Rodacy!

Poparliśmy ideę powstania Akcji Wyborczej Polaków na Litwie — naszej organizacji politycznej. Pomogliśmy organizacyjnie w początkowym okresie jej istnienia. Teraz naszym obowiązkiem i sprawą honoru jest przysporzenie AWPL możliwie najwięcej głosów w wyborach samorządowych 25 marca.

Trzymajmy się razem. Tylko występując wspólnie jesteśmy silni. Bądźmy godni tradycji swojego narodu. Świadomość jego chlubnej tysiącletniej historii już nieraz w trudnych chwilach bywała ostoją i oporą.

Nie traćmy z oczu celu. Nasz cel — to wolne, demokratyczne i zamożne Państwo, traktujące z jednaką troską wszystkich swoich obywateli.

Dbajmy o Wileńszczyznę. Ta ziemia zasłużyła na traktowanie jej z czcią i szacunkiem.

Deklarując pełne zaufanie do Akcji Wyborczej Polaków na Litwie, nawołujemy do głosowania 25 marca na listę nr 11.

Bądźmy na Wileńszczyźnie gospodarzami.

Wilno, 18 marca 1995 roku

Odezwa AWPL do wyborców Wileńszczyzny

Szanowni wyborcy!

25 marca odbędą się wybory samorządowe. Jesteśmy obywatelami Litwy. Mamy wobec państwa, w którym mieszkamy, swoje obowiązki, przysługują nam też nieodłączne prawa. Tylko człowiek całkowicie niezależny, tylko prawdziwy gospodarz jest w stanie w pełni wykonywać swe obowiązki i korzystać ze swoich praw.

Bądźmy gospodarzami Wileńszczyzny! Dbajmy o Wileńszczyznę! Ta ziemia zasłużyła na traktowanie jej z należną czcią i szacunkiem. Nie mniejsze cześć i szacunek należą się ludziom, których praw broni Akcja Wyborcza Polaków na Litwie.

Jesteśmy gospodarzami na swojej ziemi!

Szanując innych, oczekujemy takiego samego szacunku do siebie!

Równe prawa dla wszystkich obywateli Republiki Litewskiej!

AWPL wyraża podziękowanie Konfederacji Rosyjskich Organizacji Społecznych Litwy i Towarzystwu Języka Białoruskiego im. F. Skoryny Kraju Wileńskiego za poparcie AWPL w wyborach. Wystawienie w wyborach samorządowych wspólnych list z Rosjanami i Białorusinami Litwy uważamy za skuteczny środek obrony interesów mniejszości narodowych na Litwie.

(Zam. 37a)

Lista nr 13 — Partia Chłopska

"Wolność, niezależność, demokracja, praworządność i dobrobyt"

Program wyborczy do rad samorządowych Litewskiej Partii Chłopskiej

1. Część ogólna

Głównym celem Litewskiej Partii Chłopskiej (dalej w tekście Partii) jest wolne, niezależne, demokratyczne, praworządne oraz silne pod względem ekonomicznym i politycznym państwo powszechnego dobrobytu obywateli Litwy. Głównym celem Partii w wyborach do rad samorządów jest dopięcie tego, aby do rad samorządów wybrać jak najwięcej kompetentnych i rzetelnych przedstawicieli ludności wiejskiej, którzy należycie rozstrzygaliby wszystkie problemy społeczne i gospodarcze mieszkańców wsi.

2. Rolnictwo

Rolnictwo jest źródłem krzewienia tradycji naszego narodu, ważną gwarancją jego przetrwania i rozwoju, ważną priorytetową gałęzią gospodarki kraju. Partia dąży do tego, aby odbudowano zburzoną i stworzono wydajną i efektywną gospodarkę rolną o wysokiej kulturze produkcji. W tym celu również reforma rolna (jak też reforma ziemi) ma się odbywać jedynie na podstawie dobrze przemyślanej i naukowo uzasadnionej oraz zaaprobowanej przez Sejm koncepcji, ma być przygotowany i publicznie ogłoszony odpowiedni program. Reforma rolna nie powinna naruszać praw i wolności człowieka, ma przywrócić sprawiedliwość i stworzyć rolnikom jak najskuteczniejsze warunki ekonomiczne i prawne do gospodarowania. Sprawiedliwość i dobrobyt kraju wymagają, aby ziemia nie stała odłogiem obok spragnionych ziemi bezrolnych chłopów, aby dała ona zarobek wszystkim mieszkańcom wsi. Dlatego też rolnikom, których ojcowie lub dziadkowie do 15 czerwca 1940 r. własnej ziemi nie posiadali, lecz przez cały czas uprawiali ją i uprawiają nadal oraz chcieliby ją nabyć, ziemię na własność prywatną powinni otrzymać na warunkach jak najbardziej sprzyjających. Gospodarzom na dorobku mają być stworzone przychylne warunki ekonomiczne i prawne dla rozwoju produkcji i jej zbytu. W tym celu należy udzielać im pod dostatkiem kredytów ulgowych na kredytową budowę zabudowań gospodarczych i domów mieszkalnych, na kupno maszyn rolniczych i sprzętu, rasowego bydła, nasion i inne potrzeby.

Partia dąży również do stworzenia jak najbardziej sprzyjających warunków ekonomicznych i prawnych, niezbędnych dla funkcjonowania i rozwoju perspektywicznych spółek rolnych, ich reorganizacji w spółki akcyjne. Rolna produkcja towarowa, według odpowiednich kwot, ma być skupywana według cen światowych, gdyż rolnicy, kupując produkty ropy naftowej, energię elektryczną, maszyny rolnicze i sprzęt, materiały budowlane, nawozy mineralne, gaz oraz inne niezbędne do produkcji surowca, płacą również po cenach światowych. Jednocześnie należy stosować surowe i radykalne środki prawne, aby zapobiec samowoli monopolistów.

3. Pomoc mieszkańcom wsi

Woluntarystyczna, nagła i nieuzasadniona ekonomicznie restrukturyzacja wsi, rozpad spółek rolniczych, różnego rodzaju nadużycia oraz inne ujemne zjawiska bardzo boleśnie dotknęły mieszkańców wsi, zwłaszcza starszych, tych, którzy całe życie poświęcili ziemi. Dziś jest im bardzo trudno i prawie nie sposób szybko przeorientować się i zabrać do nowej pracy, gospodarowania bądź innej działalności.

Partia dąży do tego, aby rząd i wszystkie struktury władzy podjęły konkretne kroki, aby pomóc mieszkańcom wsi w rozwiązywaniu wszelkich powstających problemów ekonomicznych i socjalnych. Przede wszystkim ma być udzielana wszechstronna pomoc mieszkańcom wsi w wieku emerytalnym i inwalidom, posiadającym 2-3 ha ziemi. Ma być również tworzony system opieki nad ludnością wiejską, aby udzielić wszechstronnej pomocy rodzinie, kobiecie i dzieciom. Muszą być wcielone w życie radykalne środki, zapewniające dowożenie dzieci wiejskich do szkół i żywienie uczniów, zwłaszcza z rodzin potrzebujących wsparcia. W celu radykalnej poprawy opieki medycznej mają być zorganizowane masowe badania zdrowia mieszkańcom wsi oraz stosowane odpowiednie bezpłatne leczenie. Mają być też zakładane punkty poradnictwa lekarskiego, potrzebne jest zrewidowanie sieci przychodni, małych szpitali i aptek z przystosowaniem ich do potrzeb ludności wiejskiej.

4. Oświata, nauka, kultura

Partia dąży do tego, aby na rozwój oświaty, nauki i kultury przeznaczyć tyle środków budżetowych, aby móc przezwyciężyć zacofanie kraju. Należy dopiąć tego, aby biblioteka lub sala mająca służyć potrzebom kultury była w każdym miasteczku i większym osiedlu. Należy również wskrzesić i pielęgnować tradycje ludności wiejskiej, współdziałanie kościoła ze społecznością, wychowywać w duchu moralności i rozeznanie w sprawach kultury, wyrażać powszechną nietolerancję wobec pijaństwa. Dzieciom zamieszkałych na Litwie mniejszości narodowych mają być stworzone wszelkie warunki do zdobycia wykształcenia początkowego i średniego w języku ojczystym.

5. Zdrowie i opieka społeczna

Partia dąży do tego, aby człowiek żył w ekologicznie czystym i zdrowym środowisku. W celu zapewnienia wykwalifikowanej i dostępnej dla wszystkich mieszkańców Litwy opieki lekarskiej ma być zorganizowane mieszane (państwowe i prywatne) ubezpieczenie zdrowia. Na opiekę lekarską należy przeznaczyć pod dostatkiem środków z budżetu państwa.

Partia dąży również do tego, aby minimalne wynagrodzenie osób pracujących i emerytury były o 1.5-2 razy większe od realnego minimum socjalnego. Granica nędzy ludzkiej i odpowiedni koszyk konsumpcji mają być ustalone z uwzględnieniem zmiany warunków gospodarczych. Emerytury i zasiłki muszą być systematycznie indeksowane z uwzględnieniem realnej wysokości inflacji. Pracującym emerytom (zwłaszcza na wsi) należy wypłacić im całą zarobioną emeryturę.

6. Mniejszości narodowe

Na terytorium Republiki Litewskiej Litwini stanowią większość mieszkańców w porównaniu z mniejszościami narodowymi: Polakami, Rosjanami, Białorusinami, Żydami, Tatarami i in. Partia bezwarunkowo opowiada się za tym, aby wszystkie zamieszkałe na Litwie mniejszości narodowe swobodnie korzystały ze swojej prasy, kultury, języka, wolności politycznych, ekonomicznych i innych, nie kolidujących z Konstytucją Republiki Litewskiej.

7. Polityka prawna

Partia zmierza do tego, aby niezwłocznie zastosować radykalne i bardzo zdecydowane środki prawne, żeby zapobiec przestępczości, aby radykalnie zrewidować i zastosować bardzo surowe założenia prawne w walce ze zorganizowaną przestępczością (zwłaszcza z ciężkimi przestępstwami). Muszą być znacznie zaostrzone kary dla złośliwych przestępców, w szerszym zakresie stosowane kary śmierci za bestialskie zbrodnie. Ma być przyjęte ustawowe założenia, że człowiek, który odebrał życie innemu człowiekowi, sam traci przez to prawo do życia.

(Zam. 381)

Lista nr 7 — Litewska Partia Zielonych

Za zdrową, zadbaną i piękną Litwę!

Człowiek — to dziecię przyrody. Niszcząc przyrodę — człowiek zniszczy siebie

LPZ i popierani przez nią kandydaci mają doświadczenie pracy w parlamencie i samorządach. Czworo "zielonych" reprezentowało swych wyborców w Radzie Najwyższej Republiki Litewskiej, 44 — pracowało w samorządach miast i rejonów.

Do "zielonych" Litwy należała inicjatywa powołania Departamentu Ochrony Środowiska RL, szykowania niektórych ważnych ustaw, wprowadzenia ekologicznego paszportu dla przedsiębiorstw, uprawoczniania ulg podatkowych przyczyniających się do ochrony przyrody oraz pomocy poszkodowanym po awarii w Czernobylu.

LPZ i popierani przez nią kandydaci twierdzą, że:

— Ignalińska EA również dzisiaj jest obiektem, zagrażającym krajowi, którego zarządzanie, dogląd i ochrona powinny być pierwszoplanową troską państwa;

— Kostedarska Elektrownia Szczytowo-Pompowa kompensująca nadwyżki mocy energii Ignalińskiej EA, do dziś stanowi aktualny problem ze względu na szkodliwy wpływ na środowisko;

— terminal naftowy jest niezbędny Litwie i musi być zbudowany w odpowiednim miejscu, według ekologicznie uzasadnionego projektu.

Litewska Partia Zielonych (LPZ) i jej kandydaci na radnych do samorządów poprzyją wysiłki części społeczności w dziedzinie zharmonizowania stosunków człowieka i przyrody, tworzenia alternatywy technokratycznemu i grabieżczemu stylowi życia, preferowania oszczędnego i optymalnego wykorzystania zasobów przyrody oraz kształtowania zdrowego środowiska, ochrony środowiska naturalnego, terenów strzeżonych (rezerwatów, parków), zabytków przyrody, kultury i historii. Wybrani radni, uczestnicząc w zarządzaniu miastem, propagując ekologiczny światopogląd, doskonaląc polityczny i ekonomiczny system zarządzania, będą starali się obronić prawo człowieka do życia w warunkach sprzyjających zdrowiu, zrzeszać społeczność w celu pokonania problemów i kryzysów ekologicznych.

LPZ i kandydaci na radnych z jej listy są przekonani, że demokratycznie wybrana rada miejska powinna żyć troskami starej stolicy Litwy i jej mieszkańców, wytrwale dążyć, by Wilno stało się przynajmniej godnym domem dla obywateli miasta i gości. Różnorodne i piękne środowisko naturalne miasta i jego okolic należy zachować jako wielkie bogactwo Wilna, jego cechę szczególną, dobry przykład historii powstawania i rozkwitu miast świata.

Zielenci gotowi są przez pryzmat ekologicznego ("zielonego") światopoglądu ocenić istniejącą sytuację w ochronie środowiska, oświacie, nauce i kulturze, w dziedzinie zdrowia i ochrony socjalnej, profilaktyki przestępczości.

Radni wybrani do rady samorządu w swej działalności będą się kierować następującymi głównymi zasadami:

— przyroda miasta i okolic powinna służyć za dobrą podstawę do kształtowania zdrowego i wygodnego, estetycznego, wartościowego środowiska zamieszkania;

— rozwój miasta i działalność gospodarcza mają się odbywać tylko na podstawie profesjonalnie przygotowanych i omówionych przez społeczność programów i planu generalnego, sporządzonych z uwzględnieniem specyfiki warunków naturalnych, stanu demograficznego, właściwości migracji mieszkańców, perspektywy rozwoju przemysłu;

— zasoby geologiczne (wody gruntowe, materiały budowlane, place dobrych gruntów i in.), hydrologiczne (woda rzek i jezior), rekreacyjne i estetyczne (lasy, parki, zieleńce, krajobrazy) należy wykorzystywać racjonalnie i optymalnie, chroniąc przed zniszczeniem, zanieczyszczeniem, zastawieniem, prywatyzacją;

— produkcja przemysłowa, podmiejskie sadownictwo i ogrodnictwo powinny być zekologizowane dzięki wdrożeniu technologii bezodpadowych, zmniejszeniu chłonności materiałów i energii, zastosowaniu współczesnych sposobów utylizacji, deponowania i niszczenia odpadów przemysłowych i bytowych, przy jednoczesnym preferowaniu wytwarzania i realizowania ekologicznie czystej produkcji;

— wszystkie projekty planowania terytorialnego, budowy wielkich i niebezpiecznych obiektów muszą być badane przez ekspertów i omawiane publicznie, z zapewnieniem stałej obserwacji niektórych obiektów;

— urzeczywistnianie ochrony środowiska i wykorzystanie funduszu ochrony przyrody przez samorząd miejski powinno być autonomiczne, w miarę możności uzgadniane i łączone z innymi ministerstwami i resortami;

— oświacie, kulturze i nauce należy stworzyć jak najlepsze warunki, akcentując znaczenie wykształcenia, nauki i kultury w drodze społeczeństwa do uświadomienia, humanizacji i ekologizacji;

— największemu bogactwu człowieka — zdrowiu, należy poświęcić więcej uwagi, dążąc do szybszej reformy systemu ochrony zdrowia, lepszego zaopatrzenia materialnego i aktywniejszej pracy profilaktycznej, polepszając i kontrolując jakość bytu i żywności;

— w celu ochrony socjalnej mieszkańców Wilna należy stworzyć mechanizm ekonomiczny, który zachęcałby do troski o emerytów, inwalidów, dzieci pozbawionych opieki, bezdomnych, niskouposażonych i ludzi, których spotkało nieszczęście;

— tylko mianowanie uczciwych specjalistów na odpowiedzialne stanowiska, kontrola ich działalności i dokładne reglamentowanie obowiązków, nieuniknioną odpowiedzialność za pracę umożliwi zmniejszenie liczby przestępstw w mieście i kraju;

— budżet miasta powinien być detaliczny, uwzględniać uzasadnione potrzeby, należy go omawiać publicznie, a jego wykonanie — kontrolować i podawać do wiadomości publicznej.

Reprezentując swych wyborców radni popierani przez LPZ:

— będą zachęcali samorząd i mieszkańców do porządkowania miasta i jego okolic, kontrolowania ochrony i porządkowania zielonych stref, do przewidzenia rezerwowych parceli do magazynowania odpadów, szczególnie w czasie klęsk żywiołowych i sytuacji awaryjnych;

— będą starali się wdrożyć mechanizm ekonomiczny (podatki i in.), by wszelkiego rodzaju opakowania w ten lub inny sposób były zbierane i wykorzystywane;

— będą zachęcać samorząd do organizowania tłok, publicznych prac przy porządkowaniu środowiska, wykorzystując pomoc obywateli zarejestrowanych na giełdzie pracy, wszystkich bezrobotnych;

— zaproponują efektywniej wykorzystać na uporządkowanie miasta środki starostw, gromadzone z opłat za pozwolenia i podatki od handlu, psów i in., a także w bardziej zdecydowany sposób rozstrzygać los zwierząt bezdomnych, domagać się surowszych ograniczeń dla właścicieli zwierząt domowych;

— zaproponują część środków, ściąganych jako podatek drogowy, wykorzystać na uporządkowanie ulic miejskich, szczególnie magistrali;

— będą pośredniczyć w organizowaniu pracy charytatywnej w starostwach i handlu, tańszymi towarami przemysłowymi i spożywczymi dla niskouposażonych mieszkańców miasta;

— będą aktywnie reagować na propozycje, uwagi i skargi wyborców.

KU PRZYSZŁOŚCI LITWY — POD SZTANDAREM ZIELONYCH!

(Zam. 373)

Lista nr 15 — Socjaldemokratyczna Partia Litwy i Związki Zawodowe

Jesteśmy najbliżej człowieka

Przedstawiamy wpisanego na listę socjaldemokratów pod numerem dziewiątym kandydata Henryka SADOWSKIEGO

— Z miejsca oświadczam, że nie jestem członkiem Litewskiej Partii Socjaldemokratycznej. Jestem przedstawicielem związków zawodowych. Urodziłem się i wyrosłem w Wilnie. Tu również urodzili się moi rodzice i dziadek. Jestem inżynierem mechanikiem. W produkcji pracuję 21 lat. Rozpocząłem jako robotnik, następnie byłem zastępcą kierownika produkcji fabryki obrabiarek "Komunaras", a pięć lat temu zostałem wybrany na przewodniczącego komitetu związkowego. Obecnie nasze przedsiębiorstwo nazywa się Wileńska Państwowa Fabryka Obrabiarek. Jestem żonaty, wychowuję dwóch synów.

— Co Pan sądzi o tym, że socjaldemokraci przedstawicieli związków zawodowych zaprosili do udziału w wyborach według ogólnej listy?

— Wydaje mi się, że socjaldemokraci przez nas, przedstawicieli związków zawodowych, bliżej poznali człowieka pracy, kłopoty robotników i pracowników, warunki ich pracy. Wiedzą oni, co ludzi najbardziej nurtuje, co ich boli. Przedstawiciele socjaldemokratów w Sejmie m.in. są bardzo aktywni, starają się w miarę możliwości skorygować już przyjęte niesłuszne lub bardzo zawikłane ustawy.

Po drugie, dlaczego zgodziliśmy się na współpracę z socjaldemokratami, a nie jakąś inną partią? Aktywiści związków zawodowych zrozumieli, że ta partia jest najbliżej człowieka. Na naszą propozycję zgłaszają oni Sejmowi swoje różne projekty, postulując zwiększenie minimalnych płac, zrewidowanie nierealnego minimum socjalnego. Czy te ich postulaty zostały przyjęte, czy też nie — to już inna sprawa. Mieszkańcy Litwy widzieli jednak, kto dba o nich najbardziej. Tylko wspólnie z socjaldemokratami będziemy mogli coś konkretnego zdziałać, jeśli zostaniemy wybrani do samorządu wileńskiego.

— Czy przedstawiciele związków zawodowych przyczynili się do tworzenia programu wyborczego, postulowanego przez socjaldemokratów?

— Tak. Ten program opracowywaliśmy wspólnie. Staraliśmy się przede wszystkim dobrze przemyśleć tę jego część, w której jest mowa o konkretnej pomocy robotnikom, wielodzietnym rodzinom, samotnym matkom, emerytom i inwalidom. Nie będziemy tolerowali tego, iż w mieście wciąż przybywa ludzi, nie mających grosza nawet na kupno żywności. Toteż będziemy zakładali i wspierali dobroczynne stołówki. Głodni ludzie powinni chociaż raz dziennie zjeść. Będziemy też organizowali skromne darmowe obiady dzieciom potrzebującym społecznego wsparcia.

— Jak się panu wydaje, co dziś najbardziej rani ludzi?

— Wydaje mi się, że najcięższym obecnie brzemieniem dla ludzi są różne opłaty, zwłaszcza za mieszkanie i usługi komunalne. Władze stolicy muszą wszak zejść na ziemię i przede wszystkim zobaczyć, czy może ledwo koniec z końcem wiążący wilnianin tak drogo płacić za ogrzewanie, ciepłą i zimną wodę itp. A cóż dopiero samotni staruszkowie?

— Na ogólnej liście Partii Socjaldemokratycznej i Stowarzyszenia Związków Zawodowych obok Litwinów są Rosjanie, Polacy. Pan jest Polakiem, obywatelem Litwy. Czy widzi pan jakieś krzywdy wyrządzane Polakom w naszym kraju?

— Wszyscy ludzie mieszkający na Litwie są równi. A różne codzienne konflikty zawsze były i będą. Jestem wdzięczny socjaldemokratom za to, że wspólnie bronią interesów mniejszości narodowych na Litwie. Jako producent chcę zaprosić wszystkich mieszkańców stolicy, wszystkich członków związków zawodowych do udziału w wyborach do samorządu. Jeśli nie wybierzemy władz miejskich, to nikt tego za nas nie zrobi. Jeśli nie pójdziecie na wybory, to tym gorzej dla was będzie. Gdyby pozostali ci sami, którzy są dzisiaj w radzie Samorządu Wilna, to nic lepszego stolicy nie czeka. Toteż apeluję do wszystkich, aby głosowali na listę nr 15.

Władza powinna służyć człowiekowi

Rozmowa z kandydatem z listy socjaldemokratów, przewodniczącym Zjednoczenia Związków Zawodowych Litwy Algirdasem SYSASEM

— Jakie są główne przyczyny rozłamu w związkach zawodowych?

— Różne... To nie tylko podłoże ideologiczno-finansowe organizacji, lecz i ambicje, i interesy osobiste części liderów ośrodków i branż związków zawodowych, które szczególnie uwidoczniły się przy podziale mienia.

Wszystko się rozpoczęło od różnego pojmowania celów i zadań związków zawodowych oraz sposobów ich realizacji na Litwie. Władza nigdy nie była zainteresowana posiadaniem potężnego i mocnego oponenta — związku zawodowego, szczególnie w okresie zasadniczych zmian politycznych, gospodarczych i społecznych. Zasadą związków zawodowych jest służenie człowiekowi pracy, a nie władzom, co nie podobało się ideologom ani ówczesnym, ani obecnym. Trwała zacięta walka ze związkami zawodowymi, uchwalano ustawy ograniczające ich prawa, tworzono związki zawodowe alternatywne "czerwonym". Należy przyznać, że pracę rujnującą wykonano bez zarzutu, członków związków zawodowych prawie nie zostało.

Do procesu rozłamu przyczynili się również "miejscowi książęta". Mam na myśli przewodniczących związków zawodowych zakładów pracy. Ograniczyli się tylko do rozwiązywania problemów lokalnych. Propagując separatystyczną politykę związków zawodowych zmuszają członków swych organizacji, a jednocześnie nas wszystkich do stokrotnego przegrania. Bezrobocie, przestoje, opóźnione wypłaty, samowola pracodawcy, jakich jeszcze wstrząsów socjalnych potrzeba robotnikom, by zastanowili się nad tym, co trzeba robić, byśmy mogli i musieli żyć lepiej. Są to nasze wspólne biedy i sami powinniśmy im zaradzić.

— Czy podział mienia nie stłumił podstawowego aspektu, obrony interesów szeregowego człowieka?

— Ma pani rację. Zjednoczenie Związków Zawodowych Litwy już we wrześniu roku ubiegłego oficjalnie ogłosiło swe zasady dotyczące podziału mienia. Należy je wykorzystywać do tworzenia funduszy oświaty członków związków zawodowych i bezrobocia. Niestety, koledzy nie poparli. Dla niektórych mienie jest ważniejsze niż konstytucyjne gwarancje do pracy członków związków zawodowych: systematycznie płacone normalne wynagrodzenie; prawo do czucia się w miejscu pracy człowiekiem, a nie niewolnikiem. Podział mienia jest ważniejszy, niż domaganie się, by rząd i samorządy racjonalniej wykorzystywały podatki; zbilansowały płacę zarobkową przynajmniej w sektorze państwowym (średnia płaca w systemie oświaty i energetyki różni się ponad trzykrotnie, zbyt wielka jest różnica średniego zarobku kierowników i pracowników — (4-6 razy).

— Pan zapewne wie najlepiej, czego ludziom brakuje najbardziej? Jak i czym można pomóc wilnianom?

— Nie mogę powiedzieć, że wiem to najlepiej. Jednak pracując w tej dziedzinie mogę powiedzieć, że mniej więcej orientuję się, na jakie problemy napotykają nie tylko wilnianie, lecz większość obywateli Litwy. Problemów jest mnóstwo, jednak tylko część ich można rozstrzygnąć w samorządach.

Wysłuchać i usłyszeć człowieka, to problem aktualny dla władz na wszystkich szczeblach. Trzeba się starać, by realnie zostały wcielone zasady, że władze służą człowiekowi, a nie człowiek władzom. Chociaż w naszym kraju jest to trudno osiągalne, gdyż w pierwszych 18 artykułach konstytucji Litwy mówi się o państwie, a dopiero potem przypomina się o człowieku. W konstytucji Niemiec odwrotnie: przede wszystkim człowiek, a dopiero potem państwo.

Zagwarantować człowiekowi pracę. Polityka pracy w naszym kraju burzy "fundusz genetyczny" uczciwych i sumiennych pracowników. Przyzwyczaja się ich do nieróbstwa, włóczenia się, krętactwa, podważa się wiarę w prawo. Bo, jak wiara ta może zachować się, jeżeli pracodawca potrafi jednocześnie łamać trzy i więcej ustaw, a za to zostać raz na kwartał ukarany symboliczną grzywną 100 litów.

Pomóc można tylko sumiennie i uczciwie pracując. Nie wierzę, że ktoś nam pomoże, wszystko musimy sami zrobić.

— Jeżeli zostanie pan wybrany do samorządu, od czego zacznie?

— Uważnie zapoznałem się ze swymi prawami i obowiązkami, by nie stać się inicjatorem pustych i niepotrzebnych dyskusji. Słuchając przedwyborczych programów agitacyjnych słyszę takie rzeczy, że mam wrażenie, że już dzisiaj odbywają się wybory sejmowe, a może nawet do parlamentów Europy.

Rozpoczniemy wcielanie programu wyborczego socjaldemokratów i związków zawodowych. Starałbym się, by obraz deputowanego i samorządu zmienił się na lepsze.

(Zam. 377)

Lista nr 6 — koalicja "Sandora" ("Zgoda")

"Demokracja — Moralność — Sprawiedliwość"

Najważniejsze idee sprawdziliśmy na konferencji międzynarodowej w Szczecinie

W dniach 6-9 marca 1995 r. w Szczecinie odbyło się seminarium nt. "Bankowość w zarządzaniu majątkiem miejskim: znaczenie banków w zarządzaniu kapitałem samorządowym". Jestem wdzięczny profesorowi Politechniki Szczecińskiej Wojciechowi Pęskiemu, który umożliwił mi udział w tym seminarium. Omawiana tematyka była ściśle związana z tymi programami, które z naszej inicjatywy bądź z naszym udziałem już zaczęto przygotowywać w Samorządzie Wilna. W seminarium uczestniczyli przedstawiciele krajów Europy, Azji i Afryki oraz z wielu gmin polskich (samorządów). Brałem udział w omawianiu wszystkich czterech tematów seminarium: finansowanie miast, instytucje finansowe, prywatyzacja majątku komunalnego oraz instytucje zagospodarowania terenu i nieruchomości.

Doniosłe miejsce w programie naszej koalicji zajmuje odnowa przedsiębiorstw i sieci gospodarki komunalnej, takich jak zaopatrzenie w wodę, energię, kanalizacja, a także podnoszenie ich efektywności i obniżanie cen usług komunalnych. Toteż na seminarium bardzo się chciało otrzymać odpowiedź na pytanie, czy można liczyć na wzrost efektywności tych przedsiębiorstw poprzez ich prywatyzację. W toku dyskusji J. Heged (Węgry) wspomniał Anglię — jedyny kraj europejski, w którym ten problem spróbowano rozstrzygnąć w drodze prywatyzacji i gdzie miało to szkodliwe skutki społeczne. Pani K. Wadhwa z New Delhi nawiązała do prywatyzacji wodociągów w Buenos Aires poprzez przekazanie do użytku znanej nam francuskiej firmie "Wody Lyonu". Sprzedaż przedsiębiorstw komunalnych prywatnemu monopoliście zawsze jest związany ze znacznym wzrostem cen na te usługi. Ubodzy mieszkańcy Buenos Aires nie są w stanie podołać wysokim opłatom za wodę. Jak i w Anglii, sytuację muszą ratować miasto i państwo dotacjami na wsparcie niewypłacalnych mieszkańców. Zdaniem przedstawicielki Indii, prywatyzacja usług publicznych może się stać skuteczna tylko w nielicznych sferach. Uczestnik seminarium D. Buczek z Samorządu Warszawy sugerował, iż nikt w Polsce nie protestuje z powodu prywatyzacji hoteli, ale scentralizowanych (monopolowych) systemów jak na razie nie sposób sprywatyzować. Przedstawiciel samorządu szczecińskiego P. Mync mówił o pomyślnym przypadku prywatyzacji w swoim mieście. Otwarta została wspólna z Niemcami firma zbierania i przeróbki śmieci. W jego przekonaniu nie wolno dążyć do wzbogacenia skarbu miasta sprzedając w ręce prywatne przedsiębiorstw gospodarki komunalnej. Jedyną usprawiedliwioną przyczyną prywatyzacji może być tylko wzrost wydajności przedsiębiorstw. Przeciwstawny pogląd wytuszczył przedstawiciel Filipin E. Prantila. W tym kraju powstał duży i elastyczny program prywatyzacji sektora państwowego, w tym również przedsiębiorstw gospodarki komunalnej, którego celem jest pokryć za środki otrzymane z prywatyzacji długi państwowe. W rezolucji, uchwalonej na seminarium przez uczestników polskich, wyrażona została myśl, iż prywatyzacja gospodarki komunalnej w celu wzrostu dochodów samorządu jest nie do przyjęcia. Podobne stanowisko jest zbieżne z kategoryczną wypowiedzią powołanej przez Wileńską Radę Miejską komisji ekspertów w oświadczeniu z 12.01.1995 r. pod adresem prezydenta Litwy A. Brazauskasa, przewodniczącego Sejmu Č. Juršėnasa i premiera A. Šleževičiusa przeciwko prywatyzacji przedsiębiorstw wodociągowych i kanalizacyjnych. Nasi specjaliści twierdzą, że efektywność tych przedsiębiorstw można zwiększyć bez prywatyzacji i oferują odpowiedni program. Tę ideę popiera również program koalicji "Sandora". Sądzimy, że w obliczu braku ustaw, reglamentujących działalność prywatnych monopoli, taka prywatyzacja oznaczałaby niekontrolowany wzrost cen usług komunalnych, upadek przemysłu miejskiego i przedsiębiorczości. Wielki niepokój budzą dążenia DPPL do przynajmniej częściowego sprywatyzowania tych przedsiębiorstw. Doświadczenie wykazuje, iż prowadzi to do całkowitej prywatyzacji z już wiadomymi negatywnymi skutkami. Zwłaszcza że prywatyzując częściowo najczęściej chodzi o sprywatyzowanie istotnej części majątku, jak np. systemu zarządzania. Nie chce się wierzyć, że ekonomiści DPPL nie rozumieją, że po dopuszczeniu prywatnego monopolisty do gospodarki komunalnej w warunkach powszechnego ubóstwa i niewypłacalności mieszkańców samorządy i państwo będą musieli dotować ją z własnych funduszy. Toteż zamierza się prywatyzować wiedząc prawdopodobnie zawczasu, że jest to tylko przepompowywanie pieniędzy ze skarbu państwa do prywatnych kieszeni. Możliwe, iż to się robi w imię własnych grupowych interesów ekonomicznych. Nie dziwmy się jednak, gdyby ktoś zechciał sprzedać te przedsiębiorstwa cudzoziemcom chcąc w ten sposób pokryć długi swego rządu.

Bardzo interesujące były prelekcje na temat rozstrzygania problemów finansowania samorządów. D. Dziawgo (Polska) tłumaczyła znaczenie obligacji samorządów w celu szybkiego zgromadzenia zasobów finansowych. Marie Lallemand reprezentująca Francuski Bank Kredytów Samorządowych opowiedziała o systemie banków komunalnych we Francji i Belgii. Po wysłuchaniu tej ważnej informacji powstaje wrażenie, że nasze samorządy żyją w warunkach klasycznego socjalizmu, że miasto w rozstrzyganiu swych problemów korzysta jedynie ze skromnego budżetu władzy centralnej. W warunkach gospodarki rynkowej miasto powinno być rentowną dzielnicą inwestowania kapitału zarówno dla osób prywatnych, jak i dla firm. Po przebudowaniu samorządowego systemu finansów, władze miejskie mogą zgromadzić dodatkowe środki, udzielać mieszkańcom długoterminowych ulgowych kredytów i zorganizować hipotekę, by mogli oni łżej zaopatrzyć się w mieszkania, podjąć działalność indywidualną lub zająć się drobnym interesem. Można organizować loterie i fundusze na cele oświaty i zdrowia, na wsparcie emerytów, ubogiej ludności. Informacje z seminarium potwierdzają, że pod tym względem nasza działalność w samorządzie była perspektywiczna. Utworzyliśmy grupę specjalistów z zakresu ekonomiki, finansów i bankowości w celu restrukturyzacji systemu finansowego samorządu. Sądzę, że po otrzymaniu pożytecznych informacji w Szczecinie, nasi specjaliści będą mogli owocniej pracować. Liczę na to, że przyszłe władze miejskie nie zignorują tych problemów i nie przeszkodzą w pracy.

Pierwsze tego rodzaju seminarium jest wyjątkowo ważne dla Litwy i innych krajów, przeżywających trudne warunki okresu przejściowego i gospodarki rynkowej. Niestety, z Litwy byłem jedyny. Nie było nikogo ani z Łotwy, ani z Estonii. Zamierzam więc szerzej opisać to przedsięwzięcie.

Apeluję do wszystkich, komu zależy na konkretnej pracy dla dobra miasta, aby podczas wyborów 25 marca do samorządu wileńskiego swymi głosami zaaprobowali nasz program oraz listę "Sandory" nr 6. Naszą dewizą jest: "Demokracja — Moralność — Sprawiedliwość". W skład naszej koalicji wchodzą **Litewska Partia Demokratyczna, Litewski Związek Narodowców, Litewski Związek Więźniów Politycznych i Zesłańców, Partia Niepodległości.** Opowiadamy się za skutecznym wykorzystaniem majątku miejskiego dla dobra dzisiejszych mieszkańców Wilna oraz za jego zachowaniem dla przyszłych pokoleń.

Gediminas JAKUBČIONIS,
radny Wileńskiej Rady Miejskiej,
przedstawiciel Litewskiej Partii Demokratycznej na liście "Sandory"

Ustawa Republiki Litewskiej nr I-790 z 7 lutego 1995 r.

O statusie radnego rady samorządu

Artykuł 1. Radny rady samorządu

Radny rady samorządu (dalej — rady) jest w radzie samorządu przedstawicielem demokratycznie wybranym przez mieszkańców.

Artykuł 2. Podstawy prawne pełnomocnictw radnego rady

Prawa i obowiązki radnego rady określa Konstytucja Republiki Litewskiej, ustawy o samorządach terenowych i niniejsza oraz statut rady samorządu.

Artykuł 3. Okres pełnomocnictw radnego rady

Pełnomocnictwa nowo wybranego radnego rozpoczynają się, a pełnomocnictwa poprzednio wybranego radnego ustają z dniem, gdy nowo wybrana rada samorządu zwołuje swe pierwsze posiedzenie.

Artykuł 4. Wygaśnięcie lub odwołanie pełnomocnictw radnego

Pełnomocnictwa radnego wygasają lub przerywa się je przed terminem, jeżeli:

1/ zgodnie z decyzją Sejmu Republiki Litewskiej na terenie samorządu tymczasowo wprowadza się bezpośrednie zarządzanie;

2/ radny składa pisemne zrzeczenie się z mandatu;

3/ radny bez usprawiedliwienia nie uczestniczy w trzech z rzędu posiedzeniach rady;

4/ orzeczeniem sądu radnego uznaje się za ubezwłasnowolnionego;

5/ został skazany prawomocnym wyrokiem sądu;

6/ radnego pozbawia się obywatelstwa Republiki Litewskiej;

7/ na mocy art. 76 ustawy o ordynacji wyborczej do rad samorządów radnego pozbawia się mandatu radnego;

8/ radny umiera.

Artykuł 5. Łączenie obowiązków radnego z zasadniczą pracą

Zazwyczaj radny pełni swe pełnomocnictwa nie przerywając zasadniczej pracy lub służby.

Na czas posiedzeń rady, komitetów, a także w innych przypadkach przewidzianych w statucie rady samorządu, radnego zwalnia się z obowiązków produkcyjnych i służbowych.

Płacę zarobkową, której w zasadniczym miejscu zatrudnienia za czas posiedzeń rady radny nie otrzymuje, wypłaca się i wydatki związane z pracą w radzie kompensuje zgodnie z trybem określonym przez radę.

Artykuł 6. Zaświadczenie i identyfikator radnego rady

Radny posiada zaświadczenia i identyfikator. Po ogłoszeniu wyników wyborów zaświadczenie wręcza mu komisja wyborcza, a jeżeli został radnym zamiast innego radnego — wręcza mer. Identyfikator radnemu rady wręcza mer. Z zaświadczenia radnego samorządu i identyfikatora radny korzysta w okresie swych pełnomocnictw.

Wzór identyfikatora radnego zatwierdza rada.

Artykuł 7. Prawa radnego rady

Radny ma prawo:

1/ wybierać i być wybranym na stanowisko w instytucjach samorządu w trybie określonym w ustawie o samorządach terenowych;

2/ głosować we wszystkich omawianych kwestiach na posiedzeniach rady i komitetu, którego jest członkiem, z wyjątkiem dotyczących go osobiście kwestii majątkowych i finansowych;

3/ uczestniczyć w dyskusji nad omawianymi kwestiami, pisemnie i ustnie zgłaszać propozycje, uwagi i poprawki;

4/ proponować radzie zagadnienia do omawiania;

5/ przygotowywać i zgłaszać do omawiania projekty decyzji rady;

6/ otrzymać potrzebne informacje w kwestii działalności rady;

7/ zwracać się z interpelacjami;

8/ podczas posiedzeń rady zadawać pytania referentom;

9/ zgłaszać propozycje dotyczące trybu prowadzenia posiedzeń;

10/ uczestniczyć w posiedzeniach komitetów i komisji rady, a także posiedzeniach zarządu, na których omawia się zgłoszone przez niego kwestie;

11/ w trybie ustalonym przez radę bezpłatnie korzystać z radia, telewizji i prasy samorządu.

Artykuł 8. Interpelacja członka rady

Za interpelację uważa się kwestię należącą do kompetencji samorządu, w której radny lub ich grupa podczas posiedzenia rady zwróciła się do urzędnika samorządu, kierownika samorządowej organizacji lub przedsiębiorstwa. Jako interpelacja może być uznana kwestia, której wagę w drodze głosowania przyznaje większość radnych uczestniczących w posiedzeniu.

Z interpelacją członek rady bądź ich grupa ustnie lub pisemnie może zwrócić się do mera, funkcjonariuszy wybieranych bądź mianowanych przez radę, kierowników samorządów oraz przedsiębiorstw i organizacji.

Zgłaszający interpelację powinien wskazać konkretnego urzędnika, do którego się zwraca i jakiej odpowiedzi — ustnej czy pisemnej — oczekuje. Termin odpowiedzi na interpelację nie może przekraczać 10 dni. W przypadku gdy urzędnik, do którego wystosowano interpelację, nie może w przepisowym czasie odpowiedzieć, powinien pisemnie umotywować zwłokę i zaproponować inny termin, nie przekraczający miesiąca od otrzymania interpelacji.

Interpelacje rozpatruje się na posiedzeniach rady i podejmuje się stosowne decyzje. Tryb rozpatrywania interpelacji określa statut rady.

Artykuł 9. Udział radnego w posiedzeniach

Radny powinien uczestniczyć w posiedzeniach rady i komitetów. W przypadku, jeżeli nie może uczestniczyć w posiedzeniu, powinien o tym powiadomić mera lub jego zastępcę bądź przewodniczącego komitetu, podając przyczynę.

Radny może być członkiem tylko jednego komitetu.

Artykuł 10. Spotkania radnego z wyborcami

W trybie określonym w statucie rady radny powinien spotykać się z wyborcami, rozpatrywać otrzymane propozycje, podania, skargi wyborców i w razie potrzeby zwracać się w celu rozstrzygnięcia poruszanych kwestii do kierowników przedsiębiorstw, organizacji, instytucji znajdujących się na terenie samorządu.

Sprawę, w której się zwraca radny, a także przesłane przezeń propozycje, podania i skargi wyborców urzędnicy, do których są adresowane, powinni rozpatrzeć i udzielić odpowiedzi radnemu nie później niż w ciągu 20 dni od dnia otrzymania.

Samorządowe instytucje wykonawcze, kierownicy przedsiębiorstw, instytucji i organizacji znajdujących się na terenie samorządu powinni stworzyć radnemu warunki do spotkania z wyborcami, udzielać innej niezbędnej pomocy i informacji.

Artykuł 11. Frakcje radnych

W celu urzeczywistnienia swych celów politycznych, radni mogą łączyć się we frakcje.

Frakcję może utworzyć co najmniej trzech radnych. Każdy radny może być członkiem tylko jednej frakcji. Frakcje mogą się łączyć w koalicje i działać jako jedna frakcja. Frakcje same ustalają harmonogram pracy, obierają kierownika.

Radni, zamierzający utworzyć frakcję, wręczają merowi podanie ze swymi podpisami. Na najbliższym posiedzeniu rady mer powinien poinformować o utworzeniu frakcji.

O zmianie nazwy, składu lub kierownika frakcji, o jej rozpadzie lub przerwaniu działalności, a także o powstałej koalicji należy pisemnie zawiadomić mera, który poinformuje o tym na najbliższym posiedzeniu rady.

Artykuł 12. Działalność radnego na terenie samorządu

Radny ma prawo bez przeszkód bywać w przedsiębiorstwach, instytucjach i organizacjach, znajdujących się na terenie samorządu. Tryb odwiedzania przedsiębiorstw, instytucji i organizacji, których działalność jest związana z tajemnicą państwową, określają ustawy.

Radny ma prawo żądać niezwłocznego przyjęcia go w przedsiębiorstwach, instytucjach i organizacjach znajdujących się na terenie samorządu w sprawach wiążących się z jego działalnością i udzielenia niezbędnej informacji.

Po ustaleniu faktów łamania praw obywateli, ustaw i decyzji rady, radny ma prawo zażądać wyeliminowania naruszenia, lub może zwrócić się do stosownych instytucji i funkcjonariuszy.

Za niewykonanie zgodnych z prawem żądań radnego, winny pracownik w trybie ustawowym może być ukarany dyscyplinarnie.

Artykuł 13. Nietykalność radnego

Za głosowanie i wystąpienia w radzie radny nie może być prześladowany, jednak za obrazę osoby lub pomówienia może być pociągnięty do odpowiedzialności w trybie ogólnym.

Radny może być pociągnięty do odpowiedzialności karnej i administracyjnej w trybie sądowym, jak i każdy obywatel.

Wobec radnego bez zgody rady nie można stosować środka prewencyjnego — aresztu, z wyjątkiem, jeżeli się zastaje go w toku popełniania przestępstwa. Jeżeli rada w ciągu 72 godzin nie da zgody na areszt radnego, to ostateczną decyzję podejmuje prokurator generalny Republiki Litewskiej.

Artykuł 14. Uprawomocnienie ustawy

Niniejsza ustawa staje się prawomocna w pierwszym dniu po wyborach do rad samorządów Republiki Litewskiej.

Po uprawomocnieniu niniejszej ustawy, traci moc ustawa Republiki Litewskiej o statusie deputowanego rady samorządu terenowego.

Ogłaszam niniejszą ustawę przyjętą przez Sejm Republiki Litewskiej

Prezydent republiki
Algirdas BRAZAUSKAS

Wczoraj w prasie Litwy

LIETUVOS rytas

* **"Los rodziny: od nieudanej afery — do ubóstwa"** — **Neringa Jonušaitė kontynuuje temat kolejnych afer:**

«W ubiegłą sobotę "Lietuvos rytas" zamieścił artykuł "Fenomen Litwy: dzieci — żywicielami całej rodziny". Pisano w nim o rodzinie z trójką głodujących dzieci. Ojciec ukrywa się przed wierzycielami w Rosji. Rodzinie pomaga "Caritas", a najstarszy 10-letni chłopczyk Dalius nie uczęszcza do szkoły, włóczy się, zbiera butelki, sprzedaje je i w ten sposób utrzymuje matkę, dwuletniego braciszka Remigijusa i 5-miesięczną siostrę Sandrę. Rodzina mieszka w starym domu bez wygód, z którego do 1 kwietnia powinna się wynieść.

Na artykuł odezwało się wielu: zarówno wilnianie jak i mieszkańcy rejonów zbierają i odwożą dary tej rodzinie.

W tych dniach wyjaśniły się nowe okoliczności, wiążące się z tragedią tej rodziny.

"Lietuvos rytas" zamieścił przedruk z "Respubliki" artykułu "Koledzy na dnie", w którym mówi się o wielkiej aferze z kredytem banku "Nida", więc postanowiliśmy tę historię kontynuować, jako że ojcem dzieci ze wspomnianego artykułu jest Algis Rakauskas — człowiek, który zaciągnął w banku 120 tys. dolarów kredytu.

Jak mówi się w "Respublice", później miał być "usunięty" przez pomysłodawców afery Linasa Jučasa, Dainiusa Kaminskasa i Linasa Česnulevičiusa.

* * *

— Dlaczego straciliście mieszkanie? — wczoraj zapytaliśmy Larysę Rakauskienė.

— Mąż zastawił mieszkanie, zaciągnął kredyt, a gdy nadszedł termin zwrotu, nie miał z czego oddać.

— Gdzie teraz jest mąż?

— Nie wiem.

— Wiadomo, że męża pani w sprawie zaciągniętego i niezwróconego kredytu 120 tysięcy dolarów szuka bank "Nida". Kiedy to się stało?

— Nie pamiętam dokładnie. Przed półtora roku. Mąż nie zdołał zwrócić kredytu, który zaciągnął na zakup towarów do naszego prywatnego sklepu napojów alkoholowych "Aluras" przy ul. Ostrobramskiej.

Wtedy mój mąż w kawiarni poznał dziennikarzy Dainiusa Kaminskasa. (W 1993 roku zginął w wypadku samochodowym — uwaga red.).

Dainius powiedział mężowi, że pomoże zwrócić pożyczkę, a za to powinien wykonać niewielką pracę.

Mąż musiał na własne nazwisko zaciągnąć kredyt w banku, zastawiając maszynę drukarską, rzekomo kupioną od wydawcy Linasa Jučasa.

Dainius powiedział, że za tę przysługę mąż otrzyma 6 albo 7 tysięcy dolarów (nie znam dokładnej sumy) i w ten sposób zwróci swój dług. Resztę pieniędzy wezmą swoi ludzie, dadzą je do "obrotu" i na czas zwrócą bankowi. Mąż się zgodził.

— Czy wiedział, że jest to oszustwo, a tym bardziej ryzykowne?

— Nie wszystko mi opowiadał. Zrozumiałam tylko, że w banku mój mąż podpisał dokumenty na kredyt, a całe pieniądze tam na miejscu zabrał Dainius Kaminskas. Pewien nasz przyjaciel uprzedzał męża, że ci ludzie go wrobią.

— Jacy ludzie?

— Dainius Kaminskas, Linas Jučas i Linas Česnulevičius. (...)

— A co to za historia z samochodem?

— Sama słyszałam tę rozmowę. Jučas powiedział mężowi, że nie przystoi brać z banku tak wielkich pieniędzy nie mając samochodu. Tym bardziej, że samochód należało oddać bankowi w zastaw. Jučas przepisał swój samochód na mego męża.

Sama jeździłam do notariusza, by podpisać zgodę o zastawieniu samochodu bankowi. Widocznie Jučas miał zapasowy dowód rejestracyjny wozu i klucze, i pewnego razu samochód znikł z naszego podwórza. Zorientowaliśmy się, czyja to robota.

Pewien przyjaciel poradził zgłosić policji. Powiedział: Jučas was oszukał, przynajmniej będziecie mieć samochód. Mój mąż złożył podanie o kradzieży samochodu. W tym czasie Jučas pojechał nim za granicę. Po jego powrocie mąż poszedł do komisariatu i powiedział, że to nasz samochód, a Jučas go skradł. Zwrócono nam ten samochód» (...)

RESPUBLIKA

• **"Kto wyłoży milion?"** — **(za 5 proc. akcji R. Taraily, zostawionych w koncernie TTL?!) — pyta Vale Čeplevičiutė:**

«Okazało się, że rola prawnika Audriusa Aničasa w życiu banków komercyjnych jest warta uwagi. Gdy przed rokiem zmieniło się kierownictwo "Aurabankas", prawnikiem nowej rady został A. Aničas. W bieżącym miesiącu, gdy w radzie "Vilniaus Bankas" również zaszły niespodziane zmiany, zebrani akcjonariusze wysłuchali uwag właśnie A. Aničasa. Poza tym, jak już pisaliśmy, A. Aničas reprezentuje 5 proc. akcji R. Taraily w spółce koncernu TTL.

— Czy jest pan nadal pełnomocnikiem republikańskich akcji R. Taraily?

— Tak, jestem.

— Czy można się pana spodziewać na zebraniu akcjonariuszy?

— Pełnomocnictwa można cofnąć...

— Proszę o skomentowanie pogłosek, które ukazały się w "Dienie" ubiegłej soboty: "Chodzą pogłoski, że Aničas, korzystając ze wszystkich pełnomocnictw, odstąpił akcje R. Taraiły... DPPL". Rozumiem, że z punktu widzenia prawa jest to niedorzeczność, a jednak?

— Czy panią zadowoli odpowiedź, że klientów do ich nabycia nie brakuje. Może w najbliższym czasie, uwzględniając założenia spółki "Respublika" i kierując się ustawą, zwrócimy się z prośbą do zarządu o pozwolenie sprzedać niektóre akcje. Wśród klientów mogą znaleźć się członkowie poszczególnych partii. Nie proszę ich o dokumenty lub pełnomocnictwa, które by to potwierdziły bądź zaprzeczyły.

— Może wymieniłby pan klientów, przecież to konkretni ludzie?

— Po otrzymaniu oficjalnego pisma z prośbą, które podpiszę, poznacie klientów.

— Kiedy to może się stać?

— Myślę, że w tym tygodniu.

Dopisek redakcji: wczoraj J. Karosas z DPPL zakwestionował stwierdzenia R. Taraiły w "Respublice", że rzekomo akcje "Respubliki" odstąpiono A. Šleževičiusowi i Co. J. Karosas powiedział, że R. Taraila dotychczas jest prawnym akcjonariuszem spółek koncernu TTL (przypominamy, że największą część — 30 proc. — akcji R. Taraila ma w bankrutującej gazecie "Aitvaras", a najmniej — około 0 proc. — w popularnej kawiarni "Už tave" — uw. red.).

Jednak, jak powiedział J. Karosas, kierownictwo partii intensywnie szuka w szeregach DPPL milionerów, którzy w imię świetlanej przyszłości partii za wielkie pieniądze zgodziliby się od Taraiły odkupić kilka procent akcji, które wciąż jeszcze ten posiada. (Jednocześnie mogliby zmienić neokomunistyczną skórę, zostając aż do śmierci wiernymi współtowarzyszami anarchisty V. Tomkusa i długo, długo czekaliby na dywidendy — uw. red.).

A-u-u-u, milionerzy z DPPL! Śpieszcie na "pole cudów w kraju głupców"!».

• "Litwin Alvydas Žutautas dotychczas jest jeńcem wojennym Afganistanu?" — we wstępie do obszernej publikacji Ireny Babkauskienė czytamy:

«Zostali zdradzeni. Wtedy, gdy jedni wysyłali na śmierć na obcej ziemi i czynili z nich zabójców, później, o wiele później, gdy inni nazwali okupantami i odwrócili się od nich. Zdradzono ich. Gdy w lutym 1989, podczas wycofywania sowieckiej armii z Afganistanu, o jeńcach po prostu zapomniano. Dzisiaj dla 290 żołnierzy byłej armii sowieckiej i ich bliskich wojna afgańska trwa. Wśród nich — również dla jedynego mężczyzny z Nadbałtyki, Litwina Alvydasa Žutautasa, który do niewoli modżahedów trafił 17 grudnia 1986 roku w Nangarharze. O Alvydasie dzisiaj nikt nic nie wie. I nie chce wiedzieć. Wojna skończyła się, zapomnijcie»(...)

Diena

• **"Tematem dnia"** **nieustający temat dzielenia kanałów telewizji:**

«Słyszeliśmy, czytaliśmy, pisaliśmy — trwa gorączka podziału kanału telewizji. Usiłowaliśmy poinformować czytelnika, co kryje się za kulisami tego podziału: niezachwiany zamiar, by zostać figurą zamawiającą muzykę, przemożna chęć lekkiego zdobycia kopalni złota na przyszłość, czy po wypróbowaniu cierpliwości widzów TV, zrobić porządek z długami nieudolnych biznesmenów. Dlatego tak niespodziany i wręcz szokujący wydał się dzielącym udział w konkursie dwóch zawodowych środków masowego przekazu, gdy tymczasem wyniki konkursu, jak się okazało (?!) już po cichu omówiono, zatwierdzono w poszczególnych gabinetach. Oczywiście, nie odważymy się twierdzić, że omówiono to w gabinecie frakcji rządzącej, w którym kilka tygodni wcześniej byli obecni ważni działacze G. Ilgūnas, V. Litvinas, B. Genzelis, przedstawiciele wynajmujący piąty kanał telewizji i jeszcze kilka osób. Poproszony o wrócenie do rozmowy i przekazanie jej sensu, przewodniczący komitetu sejmowego odpowiedział, że nasz dziennik zachowuje się nieprzyzwoicie, trudno jest obcować, dlatego nie pamięta (a może nie chce pamiętać?) treści rozmowy. Członek zarządu radia i telewizji udokładnił, że w gabinecie frakcji rządzącej odbyła się nie narada, a tylko rozmowa, do której nie przywiązuje większego znaczenia. Jaką misję na tej rozmowie pełnił nowy kierownik banku, możemy się tylko domyślać, chociaż domysłów, po przewertowaniu dossier tego człowieka, nie ma zbyt wiele. (...)

Przez okna sejmowego komitetu budżetu i finansów otwiera się widok na Wilię i Zwierzyniec. Tu w szeregu stoją drogie samochody posłów. Przyjemnie przez te okna obserwować zakończenie sesji Sejmu, gdy do tych wozów, w towarzyszeniu swych prawowitych żon, spieszą zmęczeni parlamentarzyści. Między innymi, samochody te także ulegają wypadkom, lecz naprawia się je za pieniądze podatników. Całkiem niedawno taki samochód rozwalił członek wielkiej frakcji. A inny członek tejże frakcji w ciągu połowy okresu kadencji sklecił całkiem niezły domek. Trzeci członek, siedząc w stolicy, nieźle kieruje biznesem dostawy zagranicznych pojazdów. A gdyby jeszcze policzyć, ile rąk "zanurza się" do spraw bankowych? Robi się to nie byle kiedy, lecz w czasie posiedzeń, tj. pracy. Ale to — tylko szczegóły, drobne fakciki, na które nikt nie zwraca uwagi, nawet nie prosi o wyjaśnienie. To nie jest sprawa podatników, niech moralności posłów strzeże komisja etyki, która, niestety nie potrafi zapanować nad syndromem wielkości jednego z kierowników Sejmu. Jednak jest to bastion nie do pokonania. Jak i to, że mimo krytyki w prasie nadal otwarcie i cynicznie demonstruje się interesy lobbystyczne. (...)

TELEWIZJA

CZWARTEK, 23 MARCA

LTV

7.30 — Dzień dobry. 8.35 — Lekcja jęz. niem. 17.00 — Program. 17.05 — Dary sadów. 17.25 — Magazyn muzyczny "Terra Musica". 18.00 — Wiadomości. 18.10 — Program dla dzieci. 18.50 — Wiadomości (ros.). 19.05 — Rząd postanowił... 19.20 — Młodzieżowa fala. 20.00 — Program sportowy. Piłka nożna. 20.30 — Panorama. 21.05 — Przed wyborami. 22.40 — Europa show. 23.10 — Wiadomości wieczorne. 23.25 — S. "Teatr widm".

BAŁTYCKA TV, TV POLONIA

7.30 — Horoskop. 7.35 — S. "Tak świat się kręci". 8.30 — S. "Granica nocy". 16.05 — Summa... po 30 latach — spotkania ze Stanisławem Lemem (P). 16.25 — Impresje z lat 80-tych (P). 16.45 — Myślenie ma przeszłość (P). 17.00 — Gra — teleturniej (P). 17.30 — Muzyczna Jedynka (P). 18.00 — Teleexpress (P). 18.15 — Nowości ze świata (CNN). 18.30 — Spotkania. Poeta Liutauras Degesis. 19.00 — Szczęśliwa ręka. 20.00 — NBA: spojrzenie z bliska! 20.30 — S. "Granica nocy". 21.00 — Nowości bałtyckie. 21.05 — S. "Tak świat się kręci". 22.00 — Panorama. (P). 22.30 — Spektakl, który lubię i pamiętam: "Kordian" cz. 2 (P). 24.00 — "Ruch i wyobrażenia (P). 0.20 — Film dok. 0.20 — "Stan nieważkości" — film dok. Macieja Drygasa (P). 1.25 — Za metą (P).

TELE-3

7.30 — Wiadomości. 8.00 — Film anim. 8.30 — S. "Santa Barbara". 9.30 — Sam sobie reżyserem. 10.00 — Muzyka. 10.30 — Film fab. "Czarny tulipan. 12.10 — Film fab. "Szarady". 14.10 — Muzyka. 14.55 — Lekcja jęz. ang. 15.00 — W świecie narciarzy. 15.30 — Kroczymy przez Europę. 16.00 — Z dziejów "Formuły-1". 16.30 — Deutsche Welle. 17.00 — Film fab. "Aborygen". Podczas przerwy o 17.30 — 100%. 18.30 — Film anim. 18.55 — Lekcja jęz. ang. 19.00 — Wieści. 19.20 — 100%. 19.30 — S. "Santa Barbara". 20.30 — Film anim. 20.55 — Lekcja jęz. ang. 21.00 — Wiadomości. 21.15 — Ze sportu. 21.20 — Wojna w Europie. Film fab. "Zachód słońca". 23.00 — Wiadomości. 23.15 — Muzyka.

KOWIEŃSKA TV

7.30 — "Studio 300". 9.30 — S. "Kopciuszek". 10.20 — Studio 300 — cd. 18.00 — Program. 18.05 — Muzyka. 18.20 — Film dok. 18.50 — S. "Kopciuszek". 19.50 — Wybory. 20.00 — Dziennik. 20.20 — Wybory. 20.30 — Filmy anim. dla dzieci. 21.00 — Fakty i nie tylko... 21.30 — Film fab. "Pogańska madonna". 22.55 — Amerykańskie TOP 10. 23.20 — Wiadomości.

WILEŃSKA TV

18.00 — S. "Sąsiedzi". 18.30 — Muzyka. 18.40 — Tablica ogłoszeń. 18.45 — Dziś w miasteczku. 19.00 — Film fab. «Willa «Rozaura» (2). 19.30 — Film fab. "Powrót Sherlocka Holmesa". 21.15 — Audycja humorystyczna. 21.40 — S. "Lotny oddział Scotland Yardu". 22.45 — Bez Wilna nie uspokoimy się. 23.15 — Dziś w miasteczku.

OSTANKINO

5.30 — Poranek. 7.52 — Wiadomości. 8.00 — Film anim. 8.25 — S. "Dzika róża". 8.52 — Wiadomości. 9.00 — W świecie zwierząt. 9.40 — Ekslibris. 9.52 — Wiadomości. 14.00 — Gra według reguł. 14.20 — Mój drobny biznes. 14.30 — Kronika biznesu. 14.40 — Pozwólcie przedstawić się. 14.52 — Wiadomości. 15.00 — Multitrolla. 15.15 — Brainring. 15.52 — Wiadomości. 16.00 — Tin tonik. 16.20 — S. "Helene i chłopcy". 16.52 — Świat dzisiaj. 17.00 — Do lat 16 i więcej. 17.00 — O pogodzie. 17.45 — Kto jest kim. 17.52 — Wiadomości. 18.00 — Godzina szczytu. 18.30 — S. "Dzika róża". 18.55 — Program autorski L. Filatowa. 19.40 — Dobranoc, dzieci. 20.00 — Czas. 20.40 — Moskwa. Kreml. 21.00 — Loto "Milion". 21.35 — Film fab. 22.52 — Wiadomości. 23.00 — Cd. filmu. 24.00 — Ekspres prasowy.

TVP-1

10.00 — Wiadomości. 10.10 — Mama i ja. 10.25 — Domowe przedszkole. 10.50 — Porozmawiajmy o dzieciach. 10.55 — Język angielski dla dzieci. 11.05 — "Niebezpieczne ujęcia" — serial prod. USA. 11.55 — Muzyczna Jedynka. 12.00 — Gotowanie na ekranie — magazyn kulinarny. 12.20 — To jest łatwe... Oczko w prawo, oczko w lewo. 12.30 — Kwadrans na kawę — program dla ludzi otyłych. 12.45 — Żyć bezpieczniej. 13.00 — Wiadomości. 13.10 — Agrobiznes. 13.15 — 15.50 — Telewizja edukacyjna. 16.00 — Program rozrywkowy. 16.30 — Dla młodych widzów. 17.00 — "Bezpieczna przystań" — serial prod. nowozelandzkiej. 17.25 — "Cro" — serial prod. USA. 18.00 — Teleexpress. 18.20 — "Filmidło" — magazyn filmowy. 18.40 — "Pamiętajcie o rocznicach" — reportaż. 19.05 — "Doogie Howser, lekarz medycyny" — serial prod. USA. 19.30 — Magazyn katolicki — Dekalog. 20.00 — Wieczorynka. 20.30 — Wiadomości. 21.10 — "Niebezpieczne ujęcia" serial prod. USA. — 22.05 — Tylko w Jedynce. 22.50 — Magazynio — program satyryczny. 23.00 — Diariusz — magazyn rządowy. 23.10 — Szwejki? — Magazyn Wojskowy. 23.25 — "Pegaz". 24.00 — Wiadomości gospodarcze. 0.15 — Film dok. 0.50 — "Mondo Manhattan" — reportaż. 1.20 — "Tak blisko, tak daleko" — film fab. prod. niemieckiej. 2.45 — "Czy będziemy pić ścieki?" — reportaż.

PIĄTEK, 24 MARCA

LTV

7.30 — Dzień dobry. 8.30 — Teleanons. 8.35 — Album rodzinny. 9.00 — S. "Dolina lalek". 17.10 — Film dok. 17.20 — Liga krajów bałtyckich w koszykówce kobiet. "Viktorija" (Kowno) — "Arkadia" (Ryga). 18.00 — Wiadomości. 18.10 — Dla dzieci. 18.50 — Wiadomości (ros.). 19.00 — Teleanons. 19.05 — Sześć kontynentów. 19.30 — Reportaże z regionu. 19.50 — Styl. 20.30 — Panorama. 21.05 — S. "Dolina lalek". 21.50 — Aleja Laisvės. 22.10 — Teleanons. 22.15 — Telegra "Drogi sukcesu". 23.10 — Wiadomości wieczorne. 23.25 — Film "Machina wojenna".

BAŁTYCKA TV, TV POLONIA

7.30 — Horoskop. 7.35 — S. "Tak świat się kręci". 8.30 — S. "Granica nocy". 16.05 — Weekend (P). 16.35 — Program katolicki (P). 17.00 — Zaproszenie (P). 17.20 — Weekend (P). 18.00 — Teleexpress (P). 18.15 — Nowości ze świata (CNN). 18.30 — Mistrzostwa LLK. "Statyba" (Wilno) — "Sakalai" (Wilno). 20.00 — Fantastyka NBA! 20.30 — S. "Granica nocy". 21.00 — Nowości bałtyckie. 21.05 — S. "Tak świat się kręci". 22.00 — Panorama (P). 22.30 — Film "Prawa ręka". 0.10 — Dziesiątka najlepszych.

TELE-3

7.30 — Wiadomości. 8.00 — Film anim. "Rajdowiec Speed". 8.30 — S. "Santa Barbara". 9.30 — Guinnes show. 10.00 — Muzyka. 10.30 — Film "Zachód słońca". 12.15 — Lekcja jęz. ang. 12.20 — Film "Aborygen" (1). 13.20 — Muzyka. 14.55 — Lekcja jęz. ang. 15.00 — "Travel". 16.00 — Porady dla narciarzy. 16.30 — Muzyka. 16.45 — Okno na przyrodę. 17.00 — Film "Aborygen" (2). 17.30 — Podczas przerwy — 100 proc. 18.30 — Film anim. "Conan i młodzi wojownicy". 18.55 — Lekcja jęz. ang. 19.00 — Wieści. 19.20 — 100 proc. 19.30 — S. "Santa Barbara". 20.30 — Film anim. "Rajdowiec Speed". 20.55 — Lekcja jęz. ang. 21.00 — Wiadomości. 21.15 — Nowości sportowe. 21.20 — Muzyka. 21.30 — S. "Cobra". 22.20 — Film "Poszukiwacze nieprzyjemności". 23.55 — Wiadomości.

KOWIEŃSKA TV

7.30 — Program inf.- roz. "Studio 300". 9.30 — S. "Policja z Miami". 10.20 — Cd. "Studio 300". 18.05 — Muzyka. 18.20 — Film dok. 18.50 — S. "Policja z Miami". 19.40 — Anonse, muzyka. 20.00 — Wiadomości. 20.20 — Filmy anim. dla dzieci. 21.00 — Kino, kino, kino... 21.30 — Film "Ostatnia dubla". 23.20 — Ulubione melodie. 23.40 — Wiadomości.

WILEŃSKA TV

8.00 — Sport w tygodniu. 8.30 — Filmy anim. 8.45 — 90x60x90. 9.00 — Patrol drogowy. 9.10 — Film "Willa "Rosaury" (1-2). 10.10 — S. "Sąsiedzi". 10.40 — Apteka. 10.50 — Kurs dolara. 11.00 — Moja historia. 11.30 — S. "Lotny oddział Scotland Yardu". 12.30 — Tablica ogłoszeń. 12.45 — Program Gaudeamus. 18.00 — S. "Sąsiedzi". 18.30 — Muzyka. 18.40 — Tablica ogłoszeń. 18.45 — Dziś w miasteczku. 19.00 — Film "Willa "Rosaury". 19.35 — Film "Zwykły cud". 22.05 — Historie, opowiadania. 22.45 — Nowości postmuzyki. 23.00 — Dziś w miasteczku.

OSTANKINO

5.30 — Poranek. 7.52 — Dziennik. 8.00 — Sroka. 8.25 — S. "Dzika Róża". 8.52 — Dziennik. 9.00 — Lider. 9.35 — Koncert. 9.52 — Dziennik. 14.00 — Władza i reformy. 14.20 — Nasza prognoza. 14.30 — Kronika biznesu. 14.40 — Show i biznes. 14.52 — Dziennik. 15.00 — Film "Nowy Guliver". 16.20 — Rock. 16.52 — Świat dzisiaj. 17.00 — Człowiek i prawo. 17.30 — W tym czasie 50 lat temu. 17.45 — Pogoda. 17.52 — Dziennik. 18.00 — Beau monde. 18.20 — S. "Dzika Róża". 18.50 — Pole cudów. 19.40 — Dobranocka. 20.00 — Czas. 20.30 — Pogoda. 20.40 — Człowiek tygodnia. 21.00 — Film "Wielcy detektywi" — "Spotkanie w ciemnościach". 22.10 — "Pogląd" z A. Lubimowem. 22.52 — Dziennik. 23.05 — Koncert. 23.52 — Ekspres prasowy.

TVP-1

10.00 — Wiadomości. 10.10 — Mama i ja. 10.25 — Domowe przedszkole. 11.00 — "Powrót McClaina" — serial prod. USA. 11.50 — Muzyczna Jedynka. 12.00 — Mały i duży człowiek — o czym rodzice mówić powinni? 12.15 — Zrób to razem z nami. 12.30 — Pod kreską, czyli jak żyć za... 12.50 — Ocalić od zapomnienia. 13.00 — Wiadomości. 13.10 — Agrobiznes. 13.15 — 15.50 — Telewizja edukacyjna. 16.00 — Mistrzostwa zawodowych par tanecznych — Grand Prix. 16.30 — Kraina łagodności. 16.55 — Muzyczna Jedynka. 17.00 — "Moda na sukces" — serial prod. USA. 17.25 — Dla dzieci — Ciuchcia. 18.00 — Teleexpress. 18.20 — "Tata, a Marcin powiedział". 18.30 — "Goniec" — tygodnik kulturalny. 18.45 — Test — magazyn konsumencki. 19.05 — Randka w ciemno — zabawa quizowa. 19.50 — Zulu Gula, Miedziana 13 — program satyryczny. 20.00 — Wieczorynka. 20.30 — Wiadomości. 21.10 — "Trzeci człowiek" — film prod. USA. 22.55 — Puls dnia. 23.10 — W.C. Kwadrans. 23.25 — Program rozrywkowy. 24.00 — Wiadomości. 0.20 — Publicystyka kulturalna. 0.50 — "Policyjna gorączka" — film fab. prod. USA. 2.30 — Program rozrywkowy.

Nasze jubileusze

"Truskaweczka" — ciągle świeża, barwna i ponętna

Mimo prószącego od czasu do czasu śniegu i zimnego wiatru, tego dnia w sali MSW było ciepło i przytulnie, gdyż swój jubileusz świętowała niezwykle wczesna jak na tę porę roku "Truskaweczka". Trzeba przyznać, że mimo obaw członków zespołu i jego kierownictwa (od roku zespół rozszerzył swą działalność i przerósł w zespół rejonowy, co przysporzyło i kłopotów, i odpowiedzialności) sala nie świeciła pustkami, a zebrana publiczność stworzyła niepowtarzalnie miłą atmosferę. Trzeba też dodać, iż zespół nie tak często pojawia się na scenach Wilna czy Wileńszczyzny, gdyż jakoś jest mniej zauważany i reklamowany, ale akurat na ten jubileusz dzięki dobrej woli szeregu dziennikarzy z praktycznie wszystkich polskojęzycznych środków masowego przekazu czyli mass mediów mógł pokazać swe osiągnięcia szerszemu gronu publiczności. Zespół pięknie się za to do nich uśmiecha.

Nie byłoby też tego barwnego przedstawienia również bez dobrej woli dyrekcji i pracowników Pałacu MSW, którzy dzielnie czuwali nad oświetleniem i upiększeniem sceny (piękny symbol "Truskaweczki" zafundowali panowie Stanisław Kaplewski i Władysław Ławrynowicz).

Oczy widzów cieszyły przepiękne stroje ludowe, których, niestety, tylko kilka par zespół otrzymał od "Solidarności" zielonogórskiej podczas swych pierwszych występów w tym mieście, kwiatków zaś do włosów użyczyła firma "Florexlita".

Nie wiemy, która część programu, czy na estradowo, czy na ludowo, cieszyła widzów bardziej, ale zespolacy z całym oddaniem odtańczyli i odśpiewali wszystko bez wyjątku a sekundowały im dzielnie 3 panie — Bożena Ząbkiewicz, Swietłana Karlonienė i Teresa Andruszkiewicz. Tu trzeba przyznać, że rzadko który zespół może się poszczycić posiadaniem tylu specjalistów, więc tu ukłon w stronę wydziałów oświaty i kultury, które wspierają zespół i duchowo, i finansowo.

Ale największe słowa uznania i podzięki należą się niestrudzonym i pełnym zapału zespolakom, którzy nie bacząc na czasem niezbyt sprzyjające warunki i nastroje przychodzili na próby i starali się jak mogli. Z całego serca życzymy zespołowi pomyślnych występów no i życzliwej publiczności.

Fot. **Tadeusz Ważniewicz**

Krakowiak

Na ganku stała Mania

Młodsza grupa też się pięknie popisała

Współczesny taniec "Tęcza, tęcza, cza ... cza ... cza" dosłownie rozruszał całą widownię.

NASZA GROMADA

DWUTYGODNIK DLA UCZNIÓW

Nasza szkolna gromada
O przyjaźni nie gada.
Ale za to w potrzebie
Każdy zrobi dla ciebie,
Co będzie mógł.

Z poczty "Gromady"

Zapusty w Kolonii Wileńskiej

Bal przebierańców już się stał w naszej szkole tradycją. Bale karnawałowe już po raz drugi, zostały połączone z Zapustami. Brały w nim udział wszystkie klasy polskie od pierwszej do dziewiątej.

Zabawa zaczęła się od wejścia grupy przebierańców. Na czele szedł książę Zapust, a dalej cały tabor Cyganów, chłopi, kumoszki, Żydkowie, Śmierć, diabły, koza, niedźwiedź, bociany itp. Zapust wyszedł na środek i powiedział: "Ja jestem Zapust, mantuański książę, idę z dalekiego kraju, gdzie psy ogonami szczekają... " To był początek kawałów, żartów, zagadek i przedstawień. Wszyscy występujący musieli zwracać uwagę na to, żeby było to śmieszne — czy taniec, czy piosenka, czy też inne przedstawienie. Wszystko to było połączone w oryginalną całość.

Warunkiem wstępu na salę był strój, więc ci, którzy nie występowali, też musieli być przebrani. Nawet nauczyciele naszej szkoły z dyrektorką na czele mieli bardzo ciekawe i pomysłowe stroje. Nastrój więc był odpowiedni.

Tradycja głosząca, że w ostatnim dniu przed Wielkim Postem trzeba dobrze i smacznie się najeść, została uszanowana — stoły były pełne chrustów, pączków, blinów i wszelkich smakołyków.

Było też dużo ciekawych gier, jak "Budowa mostu", "Wąż", "Ci-ci-a", "Garnuszki". Najbardziej spodobały mi się "Garnuszki". Gra polegała na tym, że jedna osoba — gospodyni, chodzi wokół ustawionych obok siebie krzeseł. Siedzą na nich uczniowie, nauczyciele, rodzice — to "garnki". Gdy gospodyni wybierze jakiś "garnek" i dotknie go, to obydwoje pędzą dookoła krzeseł w różnych kierunkach. Kto pierwszy dobiegnie i usiądzie, ten jest "garnkiem", inny zostaje gospodynią.

Gdy skończyła się zabawa, to przebierańce wyszli śpiewając, że "Zapustowi schudł boczek i wróci do nas za roczek".

Myślę, że odnowienie starych tradycji w szkole jest bardzo ciekawe i potrzebne, tym bardziej, że niezbyt dużo wiemy o dawnych zwyczajach.

Chodzenie po klasach z kolędą, karnawał, bal "przebierańców", zapustowe "obżarstwo" i bawienie się na zapas — to jest to, co wypróbowaliśmy ostatnio w szkole.

Chociaż kończę w tym roku szkołę, mam nadzieję, że na Zapusty zjawimy się tu za rok.

Stanisław ULEWICZ
ucz. 9 kl. Szkoły Podst. nr 2 w Kolonii Wileńskiej

Od redakcji. Pięknie dziękujemy Staszkowi za ten list. I zabawa była "w dechę", i Staszek świetnie ją opisał.

Czy podwórza muszą być brzydkie?

Mieszkam w Wilnie, w dzielnicy Wirszuliszki, przy ulicy Tują. Moje podwórko jest bardzo zwykłe, jak setki innych. Szare nudne bloki, zakurzone samochody pod oknami, wiecznie śpieszący się gdzieś przechodnie itd., itp. Z żalem muszę przyznać, że nasze podwórko jest zaniedbane i dość nieprzytulne. Wszędzie jakieś odpady, papiery, potłuczone butelki...

Tak się zastanawiając postanowiłyśmy raz z koleżanką coś na to zaradzić, a mianowicie — umówić się z koleżankami i kolegami z podwórka i posprzątać, lecz po prostu nas wyśmiano i później długo jeszcze musiałyśmy znosić głupie drwiny. Godny litości widok przedstawiają też głodne, wychudłe kociaki, wiecznie włóczące się po chodnikach. Czasem ktoś się zlituje nad jakimś, nakarmi, ale większość po prostu się znęca.

Chcę dziś zaapelować do wszystkich. Zatrzymajcie się na chwilę i rozejrzyjcie się wokoło. Być może nagle ze zdziwieniem stwierdzicie, że wasze podwórko również nie jest godne pochwały? Ale to można zmienić, poprawić na lepsze, a wszystko zależy właśnie od nas i naszych dobrych chęci. Myślę, że warto spróbować. Może innym uda się to, czego my z koleżanką nie potrafiłyśmy zrobić.

Ola GENERAŁOWA,
ucz. kl. VII Wileńskiej Szkoły Średniej im. Sz. Konarskiego

Moja mama

Klasa szósta w Pikieliskiej Szkole Podstawowej jest nieliczna, bo tylko 5 dziewczynek i 1 chłopak zasiada tam w ławkach. Nieliczna, ale bardzo sympatyczna (no widzicie, nawet nam się zrymowało niechcący). Świadectwem tego są te liściki poświęcone mamom, które niżej zamieszczamy. Tyle w nich serca, szczerego uczucia, że z ogromną przyjemnością czytaliśmy je. Myślimy, że z jeszcze większą przyjemnością, a nawet wzruszeniem przeczytają je mamy. Bardzo się nam też spodobało, że dzieci zadały sobie trudu wyszukania pięknych wierszyków o mamie. W tym miejscu chcemy poradzić czytelnikom "Gromady", by wiersze te przepisali sobie. Z pewnością przydadzą się Wam, gdy zechcecie pozdrowić swe mamy czy to z okazji imienin, urodzin, Dnia Matki, czy Dnia Kobiet.

I jeszcze za jedną rzecz chcemy pochwalić szóstaków z Pikieliszek: napisali porządnie, starannie, bez błędów. Zuchy!

Nasza muzyka i nasze słoneczko

„...Mama jak uśmiech, jak dobre słowo,
mama jak cisza i jak muzyka.
Basia w łóżeczku, wsłuchana w ciszę,
niebieskie oczy przymyka..."

(Danuta GELLNEROWA)

W naszym domu jest smutno, gdy nie ma Mamy. Nasza Mamusieńka, to nasza muzyka i nasze słoneczko.

Ma na imię Łucja. Ma 32 lata. Obecnie zawodowo nie pracuje.

Mama jest bardzo troskliwa. Troszczy się o to, by nam nie było zimno, żebyśmy nie byli głodni. W wolną chwilę mamusia czyta.

Wieczorami zadziwia nas swoimi robótkami. Szybko robi na drutach swetry, bluzki, bezrękawniki. Chociaż zdrowie nie dopisuje, jednak zawsze jest pogodna i uśmiechnięta. Lubi z nami bawić się, żartować.

Kiedy byłam małą, Mamusia mi często śpiewała pioseneczki lub opowiadała mi piękne, ciekawe bajeczki. Te piosenki i bajki pamiętam jeszcze dotychczas.

Kiedy wychodzimy na spacer, zawsze czuwa nad nami. Gdziekolwiek bym z nią szła, czuję się tak pewnie i dobrze. Rozmawiam z Nią o kłopotach czy radościach całego dnia i odprężam się zupełnie. I nie jest już tak straszna świadomość, że w domu będę musiała jeszcze ułożyć zdania z litewskiego, odrobić matematykę, napisać wypracowanie z polskiego. Gdy jest późno, zjemy kolację, umyję się i zasnę z uczuciem, że Mama jest i czuwa, że zanim sama uśnie, długo myśli o nas, o swojej rodzinie.

Dianka RUDAK

Pomagam jak potrafię

Mam to skarb rodziny. Kiedy byłam małą, to mama wieczorami śpiewała mi piosenki, opowiadała bajki. Pamiętam, kiedy byłam chora, to mama całą noc była przy mnie, a kiedy byłam w szpitalu, przyjeżdżała do mnie codziennie. Gdy wraca z pracy, jest bardzo zmęczona, ale tego nie pokazuje. Staram się jej pomagać jak potrafię — posprzątać mieszkanie, zmyć naczynie, pomagam też przygotować obiad. Na dzień kobiet zawsze robiliśmy laurki, śpiewaliśmy piosenki, mówiliśmy wiersze. Staraliśmy się, żeby odpoczęła w ten dzień. Kiedy mamy nie ma w domu, brakuje wówczas uśmiechu, miłych słów. Chciałabym, żeby moja ukochana mama miała dobre życie usłane różami i zawsze mogła być z nas zadowolona.

Ola LAURINAVIČIŪTĖ

Nie wyobrażam bez niej życia

"Mamo! Słowo to gwiezdnym promieniuje znakiem
I łagodnie oświetla mą wędrówkę chwiejną
Oto je dziś po latach odnajduję takim
Jakbym odzyskał cenny zagubiony klejnot"

(Gabriel KARSKI)

Moja Mama ma na imię Krystyna. Jest wysoka. Ma włosy koloru kasztanowego. Twarz ma zawsze uśmiechniętą. Lubi czytać książki, więc dużo wie, ale książki to jeszcze nie wszystko, lubi też robić na drutach. Gdy ma wolny czas, rozmawia ze mną na różne tematy.

Kiedy byłam jeszcze małą dziewczynką, nie mogłam ani na chwilę zostać bez mamy. Ale raz przyszło się, gdyż moja mamusia ciężko zachorowała i odwieziono ją do szpitala. Miałam wtedy tylko dziewięć miesięcy. Kiedy babcia szła w pole, brała mnie ze sobą. Gdy zaczynałam płakać, dawała mi jakąś zabaweczkę, żebym się z nią bawiła. Jasne, wtedy byłam bardzo mała, może i nie zauważyłam zniknięcia mamy. Wiem to wszystko od babci.

Powoli rośniemy, Mamusia staje się pierwszą nauczycielką. Uczy pierwszych słów, pierwszych kroków. Nie skąpi pieszczot, chroni od chorób. Tyle jest w niej ciepła i serdeczności, miłości i uśmiechu, spokoju i dobroci.

Byłam na koloniach polonijnych w Polsce. I mimo że były one bardzo ciekawe, pierwsze dni dłużyły mi się bardzo i było mi tęskno za domem i za moją mamą.

Czasami zasmucamy Mamę (ja i mój brat Jarek), potem jednak staramy się w jakiś sposób ją rozweselić.

Nie wyobrażam sobie życia bez mamy i życia tych dzieci, które jej nie mają.

Irenka PŁATKOWSKA

Jest spokojna, pogodna i piękna

"... Jakże mi w domu
dobrze od rana,
bo ze mną zawsze
jesteś ty, Mamo.
Tylko mnie zbudzisz
i wiesz już sama,
co mi najmilsze
co pożądane..."

(Jadwiga BĘBNOWSKA)

Dobrze mi jest w domu przy mamie. Jest spokojna, pogodna, chociaż zauważamy, że Mama jest coraz bardziej zmęczona. Ciągle jest w pracy: w domu, bo nas jest czworo, a poza tym jeszcze siostrzenica, Kasia.

Pracuje na fermie bydła rogatego, doi krowy, a gdy przybiegnie do domu to też ma dużo obowiązków przy gospodarce.

Piękna i dobra jest moja Mamusia, dużo szczerości i serdeczności brzmi w jej słowach. Dla każdego z nas Mama jest tą osobą, której ciągle musimy składać wyrazy wdzięczności. A czy tak jest? Każdy niech pomyśli sam.

Moja Mamusia jest piękna duchowo, ma szlachetne serce. Każdemu pomoże, poradzi, chociaż jej samej przypadł ciężki los. Wcześnie straciła rodziców, służyła, a gospodynie były różne. Jednak trudności, niepowodzenia nie zabiły w Niej najprześliczniejszych uczuć ludzkich. Ten pierwszy wiosenny kwiatek wręczę Mamusi, dziękując Jej za wszystko, wszystko.

Lila GRYSZUN

Lubię darować jej kwiatki

„...Kiedy bukiecik ten weźmie Matka
I do serca go przytuli,
wtedy usłyszy cichy szept bratka:
"Ten bukiet — dla matki — od córki..."

("Matce". Zofia BESZCZYŃSKA)

Lubię swej Mamie darować kwiatki. Często bywają to kwiatki polne, ale moja Mama jest zawsze wdzięczna.

8 Marca, to dzień wszystkich kobiet, i Mamy i Babci, bo tyle jest rodzaju żeńskiego w naszym domu. I oba "rodzaje żeńskie" otrzymują w ten dzień kwiatki i życzenia.

Cieszę się, że pierwszy wiosenny kwiatek mogę podarować swojej Mamusi, podziękować za troskę o nas (mnie i brata Witalika), za przyrządzanie posiłków, za pomoc w nauce. Kochana Mamo, chciałabym wymyślić maszynę, która by wszystko za Ciebie robiła, bo wiem, jak jesteś zmęczona pracą, gotowaniem obiadów i różnymi innymi sprawami.

Alina KOWALEWSKA

Trudno mi było oderwać się od Jej ręki

Kto mnie może kochać więcej?
Zmarznę — grzejesz moje ręce,
zszywasz spodnie, budzisz rano,
miód smarujesz mi na chlebie.
Ty mnie kochasz, a ja, mamo,
bardzo, bardzo, kocham ciebie.

("Kto mnie kocha?" Josef KREŠNIČKA)

Moja mama jest bardzo dobra. Kiedy coś złego zrobię, to nie krzyczy na mnie, lecz spokojnie wytłumaczy, że tego więcej robić nie można. Jest wyrozumiała. Troszczy się, byśmy zawsze byli czyści, syci.

Nadszedł dzień, kiedy pierwszy raz poszedłem do szkoły. Pamiętam, jak trudno mi było oderwać się od ręki Mamy. Tak by było dobrze, żeby w ławce siedziała razem ze mną — tylko o tym wtedy marzyłem.

Mama zawsze pomaga mi odrabiać lekcje, kiedy sam nie mogę dać rady. Zjawili się koledzy, trochę się oswoiłem, ale Mama i teraz pomaga w odrabianiu lekcji. Mama zawsze daje mi pieniądze do szkoły na bułeczkę, żebym był syty. Bardzo kocham swoją Mamę.

Dopiero pierwsze bazie się zjawią, przyroda ledwo się budzi, a jednak 8 Marca, Święto Kobiet witamy kwiatami. Staram się, by ten dzień był bez żadnej chmurki, jak wiosenne niebo, by Mama nie miała żadnych zmartwień. Staram się, by w dzień 8 Marca powitać, kochaną Mamusię uśmiechem, którym tak samo jak świątecznym kwiatem, chcę rozjaśnić twarz, upiększyć życie domowe.

Jarek KASZYŃSKI

Pierwszaki w Skojdziszkach witają wiosnę

W Szkole Początkowej w Skojdziszkach 10 marca odbył się mały montaż literacko-muzyczny, poświęcony Świętu Wiosny. Dzieci z 1e klasy recytowały wierszyki o wiośnie, mamie i tacie, śpiewały piosenki. Przedstawiły też scenkę pożegnania z zimą. Maluchy sprezentowały mamom i tatusiom, którzy oglądali przedstawienie swych pociech, pięknie wykonane laurki. Był to pierwszy montaż literacko-muzyczny dzieci z 1e klasy, który przygotowała ich pani — Maria Wiszniewska.

Na twarzach rodziców malowało się szczere zadowolenie. Byli dumni ze swych latorośli, które w języku ojczystym śpiewały i recytowały. Cieszyli się tym bardziej, że tylko nieliczni z nich ukończyli polskie szkoły.

A dzieciom spodobało się być "aktorami": w końcu roku szkolnego razem ze swą panią planują nową imprezę, poświęconą pożegnaniu z elementarzem.

Fot. **Jan Lewicki**

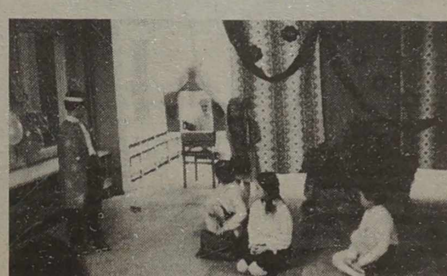

Konkurs * Konkurs * Konkurs

Co wiesz o swoich wielkich ziomkach

Cieszymy się, że konkurs nasz spodobał się Wam, o czym świadczy duża ilość listów, które otrzymujemy. W ogromnej większości listy te zawierają prawidłowe odpowiedzi. Okazało się, że najtrudniej Wam poszło z bajką J.I. Kraszewskiego "Dziad i baba". Niektórzy przypisali jej autorstwo Mickiewiczowi. Widocznie przez skojarzenie z bajką Mickiewicza o upartej żonie.

Otrzymując Wasze listy zauważyłam na nich za dużo nieraz znaczków — nawet za sumę 1 lita i więcej. Moi drodzy, listy wewnątrz kraju nie wymagają aż tak wysokiego ofrankowania (tak się nazywa opłata pocztowa za list). Wystarczy znaczek pocztowy za 20 centów. No i jak na razie, samoloty z Szyrwint i Dukszt do Wilna nie latają, więc nie wysyłajcie pocztą lotniczą. Szkoda pieniędzy.

Mam dla Was bardzo przyjemną wiadomość. Otóż otrzymałam list od sponsora naszego konkursu pana Feliksa Gassewicza z Niemiec, który donosi, że już przygotował nagrody dla zwycięzców. Są tam takie wspaniałości jak mały telewizor, magnetofony, plecaki turystyczne, wspaniałe albumy sztuki itd. Inny nasz przyjaciel, niemiecki dziennikarz pan Arno Giese również donosi, że przygotował Wam kilka nagród. Bardzo to przyjemne wiadomości, nieprawdaż?

A teraz podaję kolejną porcję pytań i w ciągu trzech tygodni czekam na odpowiedzi.

1. Który z Filomatów, przyjaciół Adama Mickiewicza miał przydomek Promienisty?
a/ Aleksander Czeczot
b/ Tomasz Zan
c/ Ignacy Domejko

2. Który z profesorów Uniwersytetu Wileńskiego (XIX wiek) był wybitnym astronomem?
a/ Joachim Lelewel
b/ Andrzej Śniadecki
c/Jan Śniadecki

3. Sławomir Worotyński był
a/ plastykiem
b/ wybitnym lekarzem okulistą
c/ poetą

Odpowiedzi wysyłajcie pod adresem:

Lietuvos Respublika
2056 Vilnius
Laisves 60
"Kurier Wileński"
"Nasza Gromada". Na konkurs.

Łucja BRZOZOWSKA

Światowy Festiwal Poezji M. Konopnickiej

W maju br. przypada 85 rocznica śmierci naszej wybitnej poetki Marii Konopnickiej. Z tej okazji Rada Główna Światowego Festiwalu Poezji M. Konopnickiej zaprasza Rodaków na kolejny XVII Ogólnopolski Przegląd.

Uroczyste otwarcie Festiwalu nastąpi w dniach **26-28 maja**, a już od 24 maja odbywać się będą spotkania, prelekcje i koncerty, a także wieczory przy świecach z udziałem studentów, przedstawicieli ambasad, którzy oprócz wierszy Konopnickiej wykonywać będą repertuar także swojego kraju. Miejscem spotkań będą Przedbórz oraz Góry Mokre.

Organizatorzy pokrywają koszty pobytu, tj. wyżywienie, nocleg i wycieczkę do Częstochowy. Drogę mają opłacić sami uczestnicy.

Termin nadsyłania zgłoszeń do dnia **20 kwietnia**. Szczegółowe warunki dojazdu do Przedborza zostaną przesłane uczestnikom po otrzymaniu zgłoszenia.

Warunkiem uczestnictwa w prezentacji twórczości M. Konopnickiej jest wykonanie wybranego jej utworu. Dla wszystkich uczestników przewidziane są okolicznościowe upominki. Wszyscy wykonawcy z zagranicy uczestniczyć będą w koncercie galowym.

Karty zgłoszeń należy nadsyłać (**do 20 kwietnia**) na adres:

Światowy Festiwal Poezji M. Konopnickiej
97-566 Góry Mokre
woj. piotrkowskie

Karta zgłoszenia powinna zawierać następujące dane:

1. Kraj;
2. Imię i nazwisko:
3. Dokładny adres;
4. Tytuły utworów, które autor zgłoszenia wykona;
5. Krótką informację o wykonawcy.

Kartę zgłoszenia należy wypełnić osobno dla każdego wykonawcy. W przypadku osób nieletnich należy również nadesłać kartę zgłoszenia opiekuna.

Inf. wł.

SPORT

R. Mažuolis — wicemistrzem USA

Podczas mistrzostw USA w pływaniu dobrze spisał się trenujący w tym kraju przedstawiciel Litwy R. Mažuolis. Zdobył on dwa srebrne medale. Na 50-metrowym basenie przepłynął ten dystans st. dowolnym w 22,52 sek., a na 100 m uzyskał 49,77 sek. Inny Litwin startujący w mistrzostwach A. Savickas zajął piąte miejsce w wyścigu na 200 m i szóste na 100 m st. grzbietowym.

Dookoła Normandii

Z udziałem 196 zawodników z 14 krajów rozpoczął się wyścig kolarski amatorów Dookoła Normandii. Bierze w nim udział również 6 kolarzy z Litwy. Prolog zakończył się zwycięstwem Szwajcara R. Meiera. Drugie i trzecie miejsca zajęli Litwini R. Rumšas i A. Trumpauskas.

Na pierwszym etapie triumfował M. Zberg (Szwajcaria), na drugim — O. Simensen (Norwegia), a na trzecim — X. Vadrot (Francja). Liderem wyścigu po trzech etapach jest Simensen.

Piłka pod koszem

* W Como (Włochy) rozgrywany jest finałowy turniej Pucharu Europy w koszykówce kobiet. W pierwszym meczu hiszpańska drużyna "Costa Naranja" pokonała CSKA Moskwa — 71:50, a w drugim zespół SFT Como wygrał z "Orchies" Francja — 70:66. W ten sposób dziś w finałowym meczu o zaszczytne trofeum spotkają się Włoszki i Hiszpanki.

* W Perniku w towarzyskim meczu koszykówki kobiet Jugosławia pokonała Bułgarię — 78:66. Obie reprezentacje 12-14 maja obok Polski i Węgier w dodatkowym turnieju będą się ubiegały o dwa miejsca premiowane awansem do finałów mistrzostw Europy.

* Pięciu koszykarzy CSKA Moskwa, którzy w ubiegły czwartek, na krótko przed decydującym meczem 1/4 finału klubowych mistrzostw Europy przeciw "Olympiakosowi" Pireus zasłabli i byli hospitalizowani, nie ulegli zatruciu pokarmowemu — oznajmił rzecznik prasowy kliniki w Nikea (przedmieście Pireusu).

"Nasze laboratorium nie stwierdziło żadnych substancji toksycznych ani w krwi, ani w urynie zawodników" — powiedział zastępca dyrektora szpitala M. Giorgas. Komunikat opublikowano w kontekście oskarżeń prezesa CSKA M. Reznikowa, który utrzymywał, że jego gracze stali się ofiarą "prowokacyjnego zatrucia". Badania, przeprowadzone w klinice, wykazały niski poziom wapnia w organizmach sportowców. Według lekarzy greckich mogło to być spowodowane używaniem rozmaitych substancji, w tym sterydów anabolicznych. Wyniki testów medycznych zostaną przekazane do Rosji i FIBA.

Schneider i Tomba

Już informowaliśmy, że zakończyła się kolejna edycja alpejskiego Pucharu Świata. Po najwyższe trofea tych zawodów — Kryształowe Kule — sięgnęli Szwajcarka V. Schneider i Włoch A. Tomba.

Schneider po raz trzeci wygrała w klasyfikacji generalnej Pucharu Świata. Zwycięstwo w ostatnim tegorocznym starcie było 55 w karierze. W historii narciarstwa alpejskiego była tylko jedna zawodniczka, która odniosła więcej pucharowych zwycięstw — Austriaczka A. Proell-Moser — 62.

Pucharowi triumfatorzy przewodzą na listach nagród, które organizatorzy przekazali zdobywcom czołowych lokat w zawodach pucharowych. Tomba otrzymał w sumie 308.500 franków szwajcarskich, natomiast Szwajcarka — 141.180. Oprócz oficjalnych premii za miejsca alpejczycy otrzymują dodatkowe wypłaty z tytułu umów sponsorskich, od producentów sprzętu. Przypuszcza się, że Tomba powiększył swój majątek w minionym sezonie o sumę 8-10 mln franków szwajcarskich. Pensja Tomby (karabinier z zawodu) wynosi 2 tys. franków.

Znad Wilii

Radio 73.34/103.8 FM

6.00, 7.00, 9.00, 11.00, 13.00, 15.00, 17.00, 20.00, 22.00 - Wiadomości po polsku i rosyjsku
6.05 - Radio - Budzik
6.45, 8.45 - Poranny przegląd prasy
7.05 - Kawa z Radiem "Znad Wilii"
7.30 - Krótki konkurs poranny
8.00, 19.00, 23.00 - Wiadomości BBC
8.15, 9.15 - Horoskop
8.30, 21.45 - BBC English: dla dorosłych
9.30, 20.45 - BBC English: dla dzieci
9.45 - Słowo niedzielne (niedziela)
10.00, 12.00, 14.00, 16.00, 18.00, 21.00 - Wiadomości po polsku i litewsku
10.30, 12.30, 14.30 - Serwis kulturalny
10.30 - "Stare, ale jare" (niedziela)
11.05, 19.30 - Koncert życzeń
11.30, 13.30, 15.30 - Wiadomości lokalne
12.05 - Kuferek Radia "Znad Wilii"
16.05 - Zwariowana Dziewiętnastka - lista przebojów Radia "Znad Wilii" (sobota)
16.30 - Program muzyczny "Na wileńską nutę" (niedziela)
16.30 - Astrologia dla każdego (wtorek, czwartek)
17.05 - Konkurs "3 x Tak"
20.30 - Wiadomości dla dzieci (sobota)
20.30 - Konkurs dla dzieci (sobota, niedziela)
22.05 - Konkurs wieczorny
22.05 - "Inny wymiar rzeczywistości" - znaczenie snów (piątek)
23.15 - Jutro w prasie
24.00 - Muzyczna noc

Dział reklamy Radia "Znad Wilii": 2056 Vilnius, al. Laisvės 60 tel. / fax 42 94 65

SKUPUJEMY
w różnych ilościach plastikowe granule.
Vilnius, tel. 44-71-84 do godz. 18, 47-64-24, 35-06-43 od godz. 18.
(Zam. 257)

KUPUJEMY I SPRZEDAJEMY
różne mieszkania. Świadczymy usługi w zakresie pośrednictwa. Litewski Instytut Informacji.
Vilnius, tel. 75-21-53, 75-34-56.
(Zam. 260)

(+22) 26-22-28
Fax informator
Niezawodna informacja przez całą dobę.
W sprawie zamieszczenia informacji prosimy zwracać się w Wilnie tel. 65-25-24, w Kownie (27) 22-92-26, w Kłajpedzie (261) 78-274.
(Zam. 87)

NAPRAWA SILNIKÓW I PODWOZI SAMOCHODÓW.
Mycie układów wtryskiwania (benzynowego, dieslowego) za pomocą aparatury WYNN'S.
Naprawa rozruszników, prądnic, instalacji elektrycznych.
Vilnius, tel. 67-77-63, 67-76-81.
(Zam. 365)

Kupię części samochodu ciężarowego "URAL" albo cały niesprawny samochód ciężarowy, bez dokumentów.
Trakai, tel. (8-238) 73-421.
(Zam. 329)

PRZYGOTOWUJEMY DOKUMENTY
do zakładania i przerejestracji zamkniętych spółek akcyjnych, przedsiębiorstw indywidualnych i wspólnych, zamawiamy pieczęcie, załatwiamy inne formalności urzędowe.
Vilnius, tel. 63-88-35.
(Zam. 337)

KUPUJEMY
czeki inwestycyjne.
Vilnius, tel.: 61-14-03 (byłe kino "Planeta").
(Zam. 249)

KUPUJEMY
czeki inwestycyjne.
Vilnius, Savanorių 7, tel.: 63-79-16, kino "Vingis".
(Zam. 250)

KARATE
dla wszystkich chętnych.
Vilnius, tel. 44-76-53 w godz. 7.00-7.40 i 22.00-22.30.
(Zam. 348)

SPRZEDAJE SIĘ
2-pokojowe mieszkanie z telefonem na parterze przy ul. Algirdo, nadaje się na biuro, okna wychodzą na ulicę.
Tel. 26-34-95.
(Zam. 356)

SPRZEDAJE SIĘ
4-pokojowe mieszkanie przy ul. Skroblių w nowym murowanym domu, jest telefon, dwa balkony.
Tel. 66-04-77.
(Zam. 357)

DROGO SKUPUJEMY
czeki inwestycyjne.
Zwracać się: Vilnius, Kalvarijų 3, I piętro, tel. 75-27-63, 63-47-74.
(Zam. 262)

SPRZEDAJEMY
szkło (3 mm);
łupek (6-falowy);
pergamin (P-350);
papę (RKK-400);
kredę (w workach);
bitum (M-4);
keramzyt (frakcje-10/20);
cement (na wagę i fasowany, w różnych ilościach);
biały cement;
deski;
gwoździe;
farby.
Materiały budowlane
Zwracać się: "Stimeksa" ZSA: Vilnius, tel.: 65-26-82, 26-29-30.
(Zam. 296)

Wyrazy głębokiego współczucia Marianowi SOKOŁOW. SKIEMU z powodu przedwczesnego zgonu kochanego Ojca składa zespół "Nemenčinė" SA

EKRANY

SKALVIJA — I sala — 23-24.III — **"Rebeka"** (Włochy) o 11.30, 13.10, 14.50, 16.30, 18.15, 20.00; 25.III — o 11.30, 13.10, 14.50, 16.30, 18.15; 26.III — o 11, 12.40, 14.20. Festiwal filmów litewskich **"Wiosna filmowa"**: 25.III — "Korytarz" o 20. 26.III — **"Po tamtej stronie", "Za progiem"** o 16; 26.III — **"W blasku błyskawicy"** o 18.

II sala — **"Skaner policjant"** (USA) o 14.15, 18.15; **"Ostatni bohater filmowy"** (USA) o 12, 16, 20.

LIETUVA — 23.III — **"Andre"** (USA) o 12, 14, 16, 18, 20; 24, 25.III — o 12, 14, 16; 26.III — o 14, 16. Festiwal filmów francuskich, niemieckich i litewskich **"Wiosna filmowa"**: 24.III — o 18 — otwarcie festiwalu i premiera filmu francuskiego **"Kochankowie z Pont Neuf"**. 25.III o 18 — premiera **"W blasku błyskawicy"**. 26.III — o 12 premiera filmu **"Adamski"** (Niemcy). O 18 — premiera filmu — **"Ukochani"** (Francja). O 20 premiera filmu **"Boy meets girl"** (Francja).

VILNIUS — **"Na lewo od windy"** (Francja, komedia): 23.III — o 11.30, 15.30. — **"On się zaczyna gniewać"** (Francja, komedia) o 13,30, 17.30. 23.III — **"Tutsi"** o 19.30. 24.III — Retrospektywa litewskich filmów: **"Syn marnotrawny"**, **"Siłacz Barnabas"** o 19.30, **"Dzień świstaka"** (USA, ekstrawagancka komedia): 24.III — o 11.30, 13.30, 15.30, 17.30. 25,26.III — o 11.30, 13.30, 15.30, 17.30, 19.30. W hollu — do 2 kwietnia wystawa-sprzedaż rękodzieła (w godz. 11-20).

HELIOS — I sala — **"Oblivion"** (USA) o 10.50, 12.40, 14.30, 16.20, 18.10, 20. II sala — **"Lew król"** (USA) o 10.30; **"Uliczny bojownik"** (USA) o 12, 13.50, 15.40, 17.30, 19.20; **"Strefa lądowania"** (USA) o 21.

PERGALĖ — 23-26.III — **"Rycerz nadziei"** (USA) o 11.30, 16.30; **"Gorące głowy-2"** (USA, komedia) o 14, 19. W hollu — kiermasz (w godz. 11-19.30).

VINGIS — Filmy dla dzieci: 23.III — **"Cudowny spadek"** (Czechy, Niemcy) o 10.30, 12.00; 25, 26.III — o 14; 23-26.III **"Rodzinny człowiek"** (Białoruś) o 15.30. **"Najlepsze"** (USA) o 17.

AUŠRA — **"Amerykański Cygan"** (USA) o 10.30, 13.40, 16.50, 18.10; **"Ciało jako dowód"** (USA, dla dorosłych) o 11.50, 15, 19.30.

DRAUGYSTĖ — **"Podmoskiewskie wieczory"** (Rosja) o 18.30; **"Trzy nindzie"** (USA) o 15, 16.45.

KALENDARIUM

* **Czwartek (23.III)** jest 82 dniem 1995 r. Do końca roku 283 dni.
* Znak Zodiaku — Baran.
* Imieniny: Feliksa, Pelagii, Pelagiusza, Oktawiana.
* Wschód Słońca — 6.23, zachód — 18.36. Długość dnia 12 godz. 21 min.
* Księżyc. Ostatnia kwadra — 22 godz. 11 min.

POGODA

Litewska Służba Hydrometeorologiczna przewiduje na 23 marca zachmurzenie z przejaśnieniami, lokalne opady. Wiatr północno-zachodni, umiarkowany do silnego. Temperatura 3-5 stopni ciepła.

W ciągu następnych dwóch dni przelotne opady deszczu, temperatura w nocy 0-5, w dzień 3-8 stopni ciepła.

Szanowni Państwo!
Zamieszczajcie reklamę na łamach "KURIERA WILEŃSKIEGO"

DYŻURNI WYDANIA:
Barbara ZNAJDZIŁOWSKA
Jan LEWICKI
Krystyna RUCZYŃSKA
Krystyna BOGDANOWICZ
Antonina MISZCZUK
Marian BOGDZIUN

KURIER Wileński
Dziennik społeczno-polityczny Rządu Republiki Litewskiej.
Ukazuje się od 1 lipca 1953 r.

Redaktor Zbigniew BALCEWICZ

Nasz adres: Laisvės pr. 60. 2056 Vilnius, Lietuvos Respublika
Kod 67218
Cena 50 ct
SL 322
Drukuje Państwowe Przedsiębiorstwo „Spauda"

TELEFONY: redaktor — 42-79-01, zastępcy redaktora — 42-79-04, 42-79-48, sekretarz odpowiedzialny — 42-79-49, sekretariat — 42-79-50. DZIAŁY: polityczny — 42-78-63, ekonomiczny — 42-78-54, problemów społecznych — 42-78-72, aktualności krajowych — 42-79-64, 42-90-83, zagraniczny — 42-79-55, życia wsi — 42-79-68, 42-78-90, prawa i legislacji — 42-75-78, szkolnictwa i młodzieży — 42-79-73, 42-69-86, stołeczny — 42-79-77, handlu, usług, "Magazyn rodzinny" — 42-79-56, kultury — 42-72-84, literatury i sztuki — 42-79-88, listów i interwencji — 42-69-65, reklamy i ogłoszeń — 42-69-63. Korespondenci: na rejon wileński — 42-78-90, 45-03-95, solecznicki — 52-780, święciański — 47-59-49, trocki i szyrwinski — 42-69-65, 47-04-95, fotokorespondenci — 42-90-81, tłumacze — 42-90-60, 42-72-71, styliści — 42-72-92, maszynistki — 42-77-72.

OGŁOSZENIA I REKLAMĘ DO "KURIERA WILEŃSKIEGO" PRZYJMUJE SIĘ:
W Domu Prasy (al. Laisvės 60, piętro 11, pokój 1114, tel. 42-69-63, fax 42-72-65) w dniach pracy od godz. 9 do 17, jak też pod adresami w WILNIE (od godz. 9 do 19):
* al. Gedimino 46-1;
* ul. Pylimo 26;
* al. Gedimino 2;
Poczta Centralna.
* W oddziałach łączności:
* nr 41, Gerovės 29;
* nr 48, Kojalavičiaus 131;
* Buivydiškės;
* Kalvėliai;
* Nemenčinė;
* Nemežis;
* Paberžė;
* Pagiriai;
* Rudamina;
* Salininkai;
* Sudervė.
W KOWNIE ul. Biržių 8.